Kurier Szczeciński

WTOREK, 1 WRZEŚNIA 1970 ROKU WYD. AB

26-IV-1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKADNASZ RÓD

Nr 204 (8080) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Premier rządu Królestwa Afganistanu przybywa dziś do Polski

WARSZAWA PAP. Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza przybywa 1 września do Polski z oficjalną wizytą premier rządu Królestwa Afganistanu Noor Ahmad Etemadi.

Wizytą podkreśla żywe i przyjazne stosunki, jakie łączą Polskę Ludową z Afganistanem — krajem rozwijającym się, który w swej polityce zagranicznej kieruje się zasadami niezaangażowania, neutralności, pokojowego współistnienia państw niezależnie od różnic ustrojowych. Do zacieśnienia stosunków polsko-afgańskich przyczyniły się wzajemne wizyty szefów rządów PRL i Afganistanu: w 1957 r. bawił w Polsce ówczesny premier Afganistanu — Daud, a w 1960 r. rewizytę w Afganistanie złożył premier J. Cyrankiewicz.

NASZ GOŚĆ liczy 49 lat. Z wykształcenia jest humanistą. Od 1946 r. działa w służbie dyplomatycznej swego kraju. W 1965 r. objął urząd ministra Spraw Zagranicznych, a w następnym mianowany został wicepremierem. W listopadzie 1967 r. król powierzył mu misję utworzenia rządu. Po ubiegłorocznych wyborach do parlamentu N. A. Etemadi ponownie stanął na czele rządu Afganistanu. N. A. Etemadi jest również ministrem Spraw Zagranicznych Królestwa Afganistanu.

Grad i śnieg w Australii

LONDYN PAP. W Australii w stanie Nowa Południowa Walia zanotowano niespodziewane opady śniegu i gradobicie. Na wschodnim wybrzeżu Australii utworzyła się kilku nastocentymetrowa pokrywa śniegu, który spowodował duże trudności w komunikacji.

Wokół rokowań bliskowschodnich

Izrael nadal gra na zwłokę

Czy uda się położyć kres bratobójczym walkom w Jordanii?

NOWY JORK PAP. Dyplomata szwedzki Jarring kontynuuje swoje rozmowy w sprawie pokojowego rozwiązania problemu bliskowschodniego. Jednak może on się tylko kontaktować z przedstawicielami państw arabskich, ponieważ Izrael obrał taktykę gry na zwłokę. Istnieje obawa, wyrażona przez dyplomatów w siedzibie ONZ, że tego rodzaju taktyka Tel Awiwu może zagrozić całej inicjatywie pokojowej. Przedstawiciel Izraela Tekoah zamiast w Nowym Jorku przebywa w Izraelu. Jego powrót do USA nie jest spodziewany wcześniej niż przed końcem tygodnia.

TYMCZASEM Gunnar Jarring przeprowadził już 4 rzeczowe rozmowy z przedstawicielem ZRA Zajatem. Ostatnia odbyła się w poniedziałek wieczorem i trwała 40 minut. Na dziś zapowiedziano piąte z kolei spotkanie Jarring — Zajat. Jak podał dziennikarzom przedstawiciel ZRA, przedmiotem poniedziałkowych rozmów był list Jarringa wystosowany do U Thanta 7 sierpnia, w dniu wejścia w życie porozumienia o wstrzymaniu ognia. List ten potwierdzał w szczególności, że celem dyskusji powinno być doprowadzenie do porozumienia w sprawie zaprowadzenia sprawiedliwego i trwałego pokoju między obu stronami.

W Stanach Zjednoczonych przebywa już przedstawiciel Jordanii w ONZ, Szarif. Jarring przed rozmową z Zajatem kontaktował się z nim telefonicznie.

CAŁĄ NOC z poniedziałku na wtorek obradowała w Ammanie na temat ostatnich zajść mieszana komisja złożona z przedstawicieli rządu jordańskiego i przywódców komandosów palestyńskich. W spotkaniu tym brał udział premier Jordanii Rifai oraz przywódca partyzantów palestyńskich Arafat. Komunikatu nie opublikowano, ale agencje prasowe z wiarygodnych źródeł dowiadują się, że osiągnięto porozumienie w sprawie podjęcia niezbędnych kroków w celu uniknięcia starć zbrojnych między partyzantami a wojskami rządowymi. Zajścia te trwały 3 ostatnie dni i pociągnęły za sobą ofiary śmiertelne.

W Ammanie utrzymuje się napięta sytuacja. Ulice są opustoszałe. Po ulicach krążą patrole rządowej żandarmerii i komandosów. Nieczynne są kina i kawiarnie. W poniedziałek w centrum miasta otwarto tylko kilka sklepów.

Znów przerwa w procesie Mansona

NOWY JORK PAP. Przesłuchania oskarżonych z bandy Mansona zostały w poniedziałek ponownie odroczone w związku z chorobą jednej z podsądnych, Susan Atkins. Doprowadzono ją w poniedziałek do sali sądowej w fotelu na kółkach.

Tirana nie zezwoliła na lądowanie

Porywacze samolotu algierskiego proszą o azyl w Jugosławii

BELGRAD PAP. Samolot pasażerski algierskich linii lotniczych, zawrócony z trasy przez trzech uzbrojonych mężczyzn, wylądował ostatecznie w poniedziałek w Dubrowniku (Jugosławia). Porywacze zażądali od pilota, aby skierował samolot do Albanii, jednakże władze albańskie nie udzieliły zezwolenia na lądowanie samolotu w Tiranie. W drodze, samolot dwukrotnie lądował dla uzupełnienia paliwa, w Cagliari i w Brindisi we Włoszech. W Cagliari 11 osób spośród pasażerów zeszło z pokładu samolotu.

Trzej osobnicy, którzy dokonali uprowadzenia samolotu, zwrócili się z prośbą o udzielenie azylu w Jugosławii.

Rozprawa policji USA z „Czarnymi Panterami"

NOWY JORK PAP. Policja filadelfijska przeprowadziła w poniedziałek jednoczesną akcję przeciwko trzem ośrodkom informacyjnym murzyńskiej organizacji „Czarne Pantery". Tego brutalnego najścia dokonano pod pretekstem, że członkowie tej organizacji są odpowiedzialni za zabicie policjanta i zranienie 4 innych. Na dokonanie obławy zezwolił gubernator stanu Pensylwania Raymond Shafer. Według oficjalnej wersji, zgromadzeni w lokalach Murzyni oddali strzały w kierunku nacierających policjantów, raniąc pięciu spośród nich. Oświadczono również, że w ośrodkach informacyjnych „Czarnych Panter" znaleziono broń różnego rodzaju, w tym strzelby, karabiny, pistolety automatyczne i amunicję. Aresztowano 14 Murzynów.

Z PRACY PORANNEJ

JAK INFORMUJE dzisiejszy „Głos Szczeciński", wczoraj w Goleniowskich Fabrykach Mebli Sekretariat KW PZPR w Szczecinie spotkał się z aktywem tego zakładu. Przedyskutowano problemy, związane z wcielaniem w życie uchwały V Plenum KC PZPR oraz oceniono stan przygotowań zakładu do wprowadzenia nowego systemu bodźców.

RÓWNIEŻ wczoraj obradował, pod przewodnictwem wiceprzewodniczącego Prezydium WRN R. Karpińskiego, sztab rolny, kierujący przebiegiem żniw. Według ostatnich danych, zbiory plonów w województwie szczecińskim zostały już w zasadzie zakończone.

31 rocznica Września

Tak się zaczęła II wojna światowa

W WRZEŚNIU 1939 Polacy pierwsi położyli kres „pokojowym" podbojom III Rzeszy. Przeważającym siłom wroga przeciwstawiliśmy, walcząc samotnie, odwagę i ofiarność polskiego żołnierza. Westerplatte, Warszawa, Modlin, Hel, Kock, Bzura — to symbole chwały naszego oręża, które na zawsze zapisały się w naszej historii. Broniliśmy się przez 35 dni, tracąc 200 tys. zabitych i rannych żołnierzy. 400 tys. zostało wziętych do niewoli. Najeźdźca drogo jednak zapłacił za najazd na nasze ziemie. Niemcy hitlerowskie straciły w Polsce, w czasie kampanii wrześniowej, tylu zabitych i rannych, ile w sumie kosztowało ich zagarnięcie Francji, Norwegii, Belgii, Holandii, Jugosławii, Grecji i Krety. Przeciwstawiając się zbrojnie Hitlerowi, torowaliśmy trudną i długą drogę prowadzącą do ostatecznego zwycięstwa.

W stosunku do liczby ludności Polska straciła najwięcej swych obywateli ze wszystkich krajów, będących pod okupacją hitlerowską. Około pół miliona — to bezpośrednie ofiary działań wojennych. Ogromna większość Polaków straciła życie na skutek świadomej i planowej polityki eksterminacyjnej wobec narodu i państwa polskiego. Jednymi z pierwszych ofiar byli żołnierze i oficerowie wzięci do niewoli w kampanii wrześniowej.

WRZESIEŃ był początkiem walki, którą prowadziliśmy bez przerwy do ostatnich dni wojny. Nasz ruch oporu ogarnął cały kraj. Potrafiliśmy odbudować siły zbrojne, które na wschodzie i zachodzie szły u boku sojuszników do zwycięstwa. Historyczne znaczenie miało utworzenie naszych ludowych sił zbrojnych w Związku Radzieckim, które później wraz z Armią Radziecką wyzwalały Ojczyznę. Szlak bojowy 400 tysięcy żołnierzy 1 i 2 armii Ludowego Wojska Polskiego zakończył się zatknięciem biało-czerwonego sztandaru w Berlinie. Symbolizowało to nasz ogromny wkład w zwycięstwo nad faszyzmem.

U boku zachodnich aliantów z hitlerowskim najeźdźcą walczyło ok. 200 tys. żołnierzy polskich.

Dziś coraz więcej ludzi dojrzałych nie obciąża koszmar osobiście przeżytej wojny. Ale i w ich pamięci, która zarejestrowała tragedię i martyrologię naszego narodu, utrwaliło się zawsze aktualne hasło: „Nigdy więcej września". To „nigdy" ma obecnie realistyczne podstawy — oparte jest na aktualnym układzie stosunków politycznych i sojuszu, który nas łączy z ZSRR i innymi bratnimi krajami socjalistycznymi. Jest on — wraz z siłą naszego kraju — gwarancją pokoju, bezpieczeństwa i nienaruszalności granic Polski. (ls)

Opracowanie — CAF

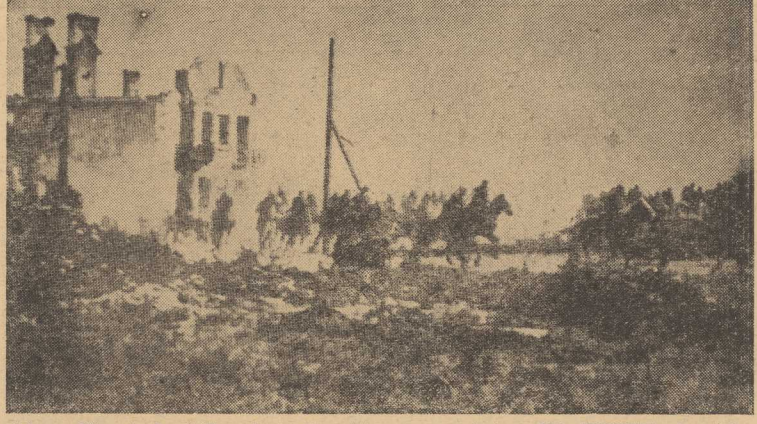

...torowaliśmy trudną i długą drogę do ostatecznego zwycięstwa. NA ZDJĘCIU: do ataku rusza oddział polskiej kawalerii. Zdjęcie archiwalne z września 1939 r.

(CAF—Archiwum)

„Police" rozpoczęły próbną produkcję nawozów

ZAKŁADY Chemiczne „Police" mają do odnotowania kolejny sukces. Stopniowy rozruch poszczególnych urządzeń pozwala bowiem na sukcesywne realizowanie założeń tego wielkiego zakładu, który w niedalekiej przyszłości będzie wytwarzał kompleksowe nawozy sztuczne dla potrzeb rolnictwa. W ubiegłym roku w „Policach" uruchomiono wytwórnię kwasu siarkowego. Z początkiem br. przekazana została do eksploatacji technologicznej pierwsza wytwórnia nawozów. Przed kilku dniami wyprodukowano tu już pierwsze próbne partie nawozów dwuskładnikowych fosforowo-amonowych.

PIERWSZA ocena laboratoryjna wykazała, że jakość produktu uzyskanego w „Policach" jest bardzo wysoka. Jest to niewątpliwy sukces budowniczych kombinatu oraz kadry technicznej nowo budującego się zakładu.

Obecnie trwa dalsza faza rozruchu, która ma na celu całkowite opanowanie procesu technologicznego i pełnego wykorzystania tej nowej wytwórni do masowej produkcji nawozów. Warto także zaznaczyć, że Zakłady Chemiczne „Police" już w niedługim czasie staną się największym zakładem tego typu w kraju.

Niezależnie od uruchamiania poszczególnych wytwórni, realizuje się także rozbudowę pozostałych urządzeń oraz trwają prace budowlane przy rozruchu drugiego etapu, któ-

(Dokończenie na str. 2)

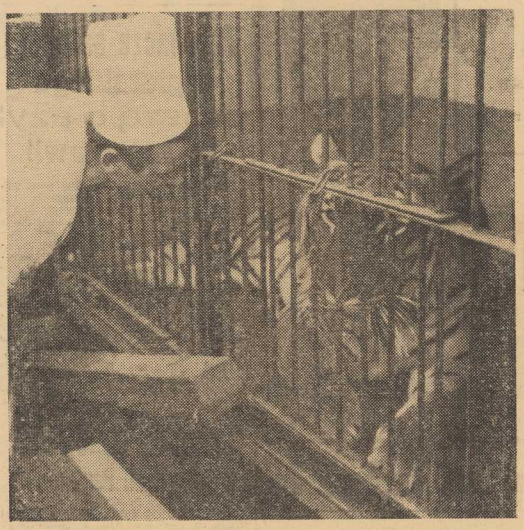

7,5 mln dzieci i młodzieży, 400 tys. dorosłych przystępuje do nauki

Jutro pierwszy dzwonek w nowym roku szkolnym

WARSZAWA PAP. Skończyły się wakacje, rozpoczyna się nowy rok szkolny. Z pierwszym dzwonkiem 2 września zasiądzie w ławkach szkolnych 7.5 mln dzieci i młodzieży, rozpocznie naukę blisko 400 tys. dorosłych, którzy pracując pogłębiać będą swą wiedzę i kwalifikacje. W nowych fartuszkach przekroczy próg szkolny 548 tys. uczniów klas pierwszych, którzy rozpoczną swe pierwsze lekcje w życiu.

NOWY ROK zapowiada się zarówno dla nauczycieli jak i dla uczniów bardzo pracowicie. Czeka ich wiele nowych zadań, wymagających wytężonej pracy od pierwszego dnia W każdej prawie gałęzi naszego szkolnictwa pojawia się wiele elementów nowych, służących pogłębianiu pracy ideowo-wychowawczej z młodzieżą, wiele zmian w programach nauczania oraz szereg nowości organizacyjnych.

W MIASTACH skutki niżu demograficznego będą swego rodzaju dobrodziejstwem. W wielu dzielnicach, zwłaszcza dużych ośrodków miejskich, szkoły będą mniej zatłoczone, zmniejszy się zmianowość, co pozwoli na pełniejsze rozwinięcie w nadchodzącym roku szkolnym różnego rodzaju zajęć pozalekcyjnych. Tak więc pierwszoklasiści będą mieli w tym roku lepsze warunki do nauki niż ich poprzednicy sprzed kilku lat.

Najtrudniejszy będzie rozpoczynający się rok dla uczniów klas IV liceów ogólnokształcących. Czeka ich nowa forma zajęć w grupach fakultatywnych – przedmiotowych, co ma zbliżyć młodzież do formy pracy na studiach wyższych, jak też służyć lepszemu przygotowaniu do surowszych wymagań na egzaminie maturalnym. Dla tych, którzy nie wybierają się na uczelnie, prowadzone będzie przysposobienie zawodowe.

NOWOŚCIĄ w rozpoczynającym się roku szkolnym są pierwsze, eksperymentalne średnie szkoły zawodowe, które kształcić będą wysoko kwalifikowanych robotników z cenzusem maturalnym. O taką kadrę robotników coraz usilniej dopomina się nowoczesny przemysł. Przed szkolnictwem zawodowym staje trudne i odpowiedzialne zadanie sprostania tym wysokim wymaganiom.

„Police" rozpoczęły próbną produkcję

(Dokończenie ze str. 1)

ry ma być zakończony pod koniec 1971 roku.

Stopniowo kończy się zadania pierwszego etapu budowy zakładów. Do tej pory przekazano już pierwszą część wytwórni kwasu siarkowego o produkcji 600 ton kwasu na dobę. Za kilka miesięcy ruszy także druga część wytwórni, która w skali rocznej będzie dawać około 400 tys. ton kwasu siarkowego. Zaś wytwórnia nawozów dwuskładnikowych, która pierwszą partię przekazała przed kilku dniami, będzie produkować rocznie ponad 230 tys. ton tych nawozów.

Drugi etap „Police" zabezpieczy przygotowanie do produkcji powtarzalnych obiektów, takich, jakie powstały w pierwszym etapie. Obecnie tempo robót w „Policach" wskazuje, że zadania drugiego etapu powinny być wykonane w ustalonym terminie. Rozruch drugiego etapu produkcyjnego w „Policach" zapewni zdwojone dostawy poszukiwanych nawozów kompleksowych dla polskiego rolnictwa.

DO PORTU GDYŃSKIEGO wpłynął statek m/s „Staszic", który powrócił z rejsu do Ameryki Południowej (Peru) przywożąc na swym pokładzie małe ZOO: 8 tygrysów dorosłych, 3 małe, która urodziły się w morzu. Są to tygrysy cyrku „Moskwa" z ZSRR, który występował w Peru.

NA ZDJĘCIU: z całej załogi statku tygrysy największą sympatią darzą — oczywiście kucharza.

(CAF — Uklejewski)

W rocznicę wybuchu II wojny światowej

W PRZEDDZIEŃ 31 rocznicy wybuchu II wojny światowej otoczenie Pomnika Braterstwa Broni na Cmentarzu Centralnym przybrało odświętny wygląd. Zapalono znicze. Po bokach, na wysokich masztach powiewały biało-czerwone flagi. Zaciągnięto warty honorowe Wojska Polskiego

O godzinie 15 do Pomnika zbliżyły się delegacje WK Frontu Jedności Narodu, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, WKZZ, ZBoWiD, 12 Zmechanizowanej Dywizji im. Armii Ludowej, Wojewódzkiego Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych, Ligi Kobiet oraz zakładów pracy, składając wieńce. W tej uroczystości uczestniczyli również konsul generalny CSRS w Szczecinie Alois Tvardik i wicekonsul ZSRR Wasilij Filatow.

DZIŚ o godz. 17 na przejściu granicznym w Kołbaskowie odbędzie się tradycyjna manifestacja antywojenna mieszkańców zaprzyjaźnionych powiatów Pasewalk i Szczecin. (jas)

Polska domaga się ekstradycji porywaczy samolotów

WARSZAWA PAP. Jak już informowaliśmy, w czerwcu i sierpniu br. uprowadzono do Danii dwa samoloty PLL „Lot".

Sprawcy tych uprowadzeń, w pierwszym przypadku Zbigniew Iwanicki, a w drugim — Krzysztof Kryński, działający w zmowie z innymi osobami, dopuścili się w ostatnich latach szeregu przestępstw kryminalnych.

Prokurator Generalny PRL wystąpił do władz duńskich z wnioskami o wydanie terrorystów polskim organom ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

31 sierpnia br. prokurator Prokuratury Generalnej Franciszek Rafałowski udał się do Kopenhagi w celu popierania wniosków o ekstradycję.

Czy w Szczecinie nastąpi poprawa usług PZMot?

Stacja obsługi „Volkswagena"

PO DROGACH naszego kraju jeździ już kilkanaście tysięcy samochodów firm zachodnioeuropejskich. Największy procent przypada na samochody marki „Volkswagen". Na terenie województw: szczecińskiego, koszalińskiego i zielonogórskiego jest zarejestrowanych ponad 1 500 pojazdów tej firmy.

ZARZĄD Okręgu Polskiego Związku Motorowego w Szczecinie przyjął na siebie obowiązek uruchomienia autoryzowanej stacji obsługi dla samochodów marki „Volkswagen". Będzie to już piąta w kraju tego typu placówka.

Szczecińska stacja obsługi mieści się przy al. Piastów 20 i już od dziś rozpoczyna normalną pracę. Swe usługi będzie ona świadczyć posiadaczom „Volkswagenów" z województwa a także turystom zagranicznym.

Jak nas poinformowano w PZMot. stanowisko dla „Volkswagena" zostało wyposażone całkowicie przez wytwórnię tego popularnego wozu, a załoga została przeszkolona na specjalnym kursie. Nowoczesne urządzenia, aparatura i narzędzia pozwalają obecnie na wykonywanie fachowych przeglądów diagnostycznych oraz dokonywanie napraw. Wszystkie czynności warsztatowe są oczywiście odpłatne według obowiązujących cenników krajowych. Jedynie zakup części, których dostawę zapewnia PZMot, będzie odpłatny w dewizach.

Warto także zaznaczyć, że to nowe stanowisko i jego urządzenia będą wykorzystywane również dla przeglądów diagnostycznych innych marek samochodów. W tych dniach stacja przy al. Piastów wzbogaci się także w nowoczesny zestaw narzędzi i aparatury do napraw takich typów wozów jak „Wartburg" i „Trabant". (z)

SPORT — SPORT — SPORT

Baszanowski czuje się dobrze

WALDEMAR Baszanowski, który ubiegłej soboty miał wypadek samochodowy, już w poniedziałek zjawił się na sali OPO na Bielanach, przeprowadzając lekki trening. Obrażenia odniesione podczas wypadku okazały się na szczęście powierzchowne i choć naszemu rekordziście świata i mistrzowi olimpijskiemu dokucza jeszcze ból głowy oraz stłuczenia łokcia i kolana, nie przerywa on przygotowań do mistrzostw świata. Jak oświadczył w poniedziałek trener kadry narodowej – Klemens Roguski, Baszanowski już za kilka dni powinien wznowić normalne treningi. Nic więc nie stoi na przeszkodzie, by nasz as atutowy mógł wyjechać na mistrzostwa świata do Columbus co nastąpi w przyszły poniedziałek. Trener Roguski jest zdania, że Baszanowski stanie na starcie mistrzostw w dniu 15 września w pełni sił.

Jak informuje MO, winę za wypadek ponosi kierowca autobusu MZK, który przy przejeździe skrzyżowania ulic Podczaszyńskiego i Kasprowicza nie przestrzegał prawa pierwszeństwa przysługującego prowadzącemu samochód Waldemarowi Baszanowskiemu.

Srebrny medal florecistów

W PONIEDZIAŁEK na Uniwersjadzie w Turynie polscy floreciści zdobyli srebrny medal, w finale nasz zespół przegrał z ZSRR 4:3. Tego dnia rozpoczął się także drużynowy turniej florecistek. Polki po zwycięstwie nad Szwajcarią 15:1, przegrały następnie z Węgierkami 4:9 i zajęły ostatecznie 5–6 miejsce wraz z zespołem NRF.

W meczach koszykówki mężczyzn Polacy walczący o miejsca 9–16 odnieśli drugie zwycięstwo, tym razem nad Węgrami 75:68.

Nie powiodło się siatkarzom AZS w pierwszym meczu finału „B" o miejsca 7–12. Polacy ulegli Bułgarii 1:3 (15:11, 11:15, 13:15, 10:15), grając znacznie słabiej niż w meczach eliminacyjnych. W drugim spotkaniu tej grupy Rumunia pokonała Indie 3:0, natomiast w pierwszym meczu finału „A" Włochy nieoczekiwanie gładko zwyciężyły CSRS 3:0.

Polskie koszykarki poniosły trzecią porażkę, tym razem z faworytem turnieju drużyną ZSRR 35:66 (22:34). W drugim meczu zespół CSRS wygrał z Bułgarią 60:57. Po trzech dniach turnieju w tabeli prowadzą koszykarki ZSRR i CSRS – po 6 pkt. przed Kubą – 5 pkt., Bułgarią – 4 pkt. oraz Rumunią i Polską po 3 pkt.

Polska — Dania w radio i TV

W ŚRODĘ 2 bm. Polskie Radio przeprowadzi bezpośrednią transmisję z międzypaństwowego meczu piłki nożnej Polska – Dania. Początek transmisji o godz. 16.30 w programie I. Następnego dnia tj. w czwartek PR transmitować będzie ze stadionu warszawskiej „Skry" przebieg międzynarodowego mityngu lekkoatletycznego. Transmisja rozpocznie się o godz. 16.50, również w programie I.

Obie te imprezy oglądać będziemy także w programie polskiej telewizji Transmisja telewizyjna z meczu Polska – Dania rozpocznie się w środę o godz. 16.30, natomiast z mityngu lekkoatletycznego na „Skrze" – w czwartek o godz. 16.45.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Górny Śląsk" z Safi z fosfatami via Świnoujście
m/s „Wróżka" z zach. Anglii z drobnicą
s/s „Pstrowski" z Danii pod balastem
s/s „Malbork" z Danii pod balastem
s/s „Sołdek" z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Połczyn Zdrój" do Antwerpii via Gdynia z drobnicą
m/s „San" do Anglii z tarcicą
m/s „Warna" do Finlandii z węglem
s/s „Kielce" do Danii z węglem
s/s „Zielona Góra" do Danii z węglem.

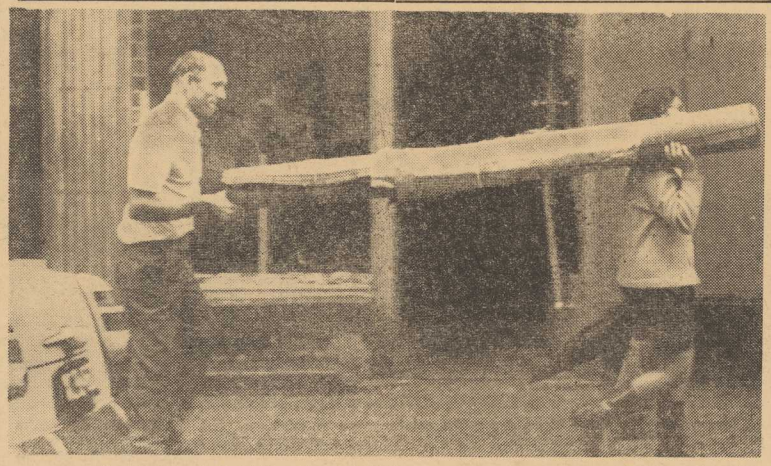

— A mówi się, że kobiety mają życie lżejsze. (CAF — Iringh)

POKRÓTCE

ZWYCIĘSTWO ANGIELSKICH LEKKOATLETÓW

ANGIELSCY lekkoatleci pokonali w Londynie reprezentację krajów Beneluxu 109.5:78.5

W biegu na 3 000 m z przeszkodami Anglik Jackson uzyskał 8.46.8. W rzucie młotem Payne (Anglia) osiągnął 68.10. Poziom meczu mierny

Warto przypomnieć, że w dniach 12—13 września br. lekkoatletyczna reprezentacja Wielkiej Brytanii wystąpi w Warszawie. Startować będzie wielu zawodników, którzy brali udział w meczu z Beneluxem.

FINAŁ PUCHARU DAVISA

W PRZEDOSTATNIEJ grze finałowego meczu tenisowego o Puchar Davisa, Amerykanin Cliff Richey pokonał Wilhelma Bungerta (NRF) 6:4, 6:4, 7:5. Amerykanie prowadzą więc już 4:0.

ŚMIERTELNY WYPADEK MARATOŃCZYKA Z UGANDY

PODCZAS biegu maratońskiego na lekkoatletycznych mistrzostwach Wschodniej Afryki, które odbywają się w stolicy Kenii – Nairobi, zginął 23-letni biegacz z Ugandy John Mwanika. Maratończyk na 33 kilometrze trasy, prowadzącej ulicami miasta, został potrącony przez samochód i zmarł wskutek obrażeń doznanych w tym wypadku.

JUTRO święto narodowe Demokratycznej Republiki Wietnamu. Pierwszą prowincją, w której uzyskano roczne zbiory ryżu w wysokości 5 ton z hektara, jest Thai Binh.

Na zdjęciu: suszenie ryżu w jednej z najlepszych w prowincji Thai Binh spółdzielni Vu Thang.
(CAF—VNA)

Ghana ma już prezydenta

LONDYN PAP. W poniedziałek w Ghanie odbyły się wybory prezydenckie. Kolegium elektorskie składające się z członków Zgromadzenia Narodowego i z 24 wodzów plemiennych w tajnym głosowaniu wybrało prezydentem Ghany Edwarda Akufo — Addo. Tak więc w kraju zakończony został proces przejścia do rządów cywilnych, który rozpoczął się przed rokiem.

Nowy prezydent ma 64 lata. Z wykształcenia jest prawnikiem. Ostatnio kierował resortem sprawiedliwości.

KANCLERZ WILLY BRANDT PRZYBYWA DO BERLINA ZACHODNIEGO

◆ Po ubiegłotygodniowej wizycie prezydenta NRF Gustava Heinemanna w Berlinie zachodnim, zapowiedziany został przyjazd do tego miasta kanclerza NRF Willy Brandta. Ma on tu przybyć w niedzielę 6 września br. ażeby dokonać otwarcia kongresu związku zawodowego spożywców.

Przyjazd Willy Brandta zbiegnie się z obchodzoną tu w tym dniu rewizjonistyczną imprezą, tzw. „dniem ojczyzny". Z tej okazji rewizjonistyczne organizacje przesiedleńcze zapowiedziały wielką demonstrację w Berlinie zachodnim przeciwko polityce Brandta.

AMNESTIA W DRW

◆ Agencja VNA donosi, że z okazji 25 rocznicy DRW Stały Komitet Zgromadzenia Narodowego Demokratycznej Republiki Wietnamu ogłosił częściową amnestię. Amnestia obejmuje osoby, które w czasie pozbawienia ich wolności wykazały się dobrym zachowaniem.

CHOLERA NA ŚWIECIE

◆ Trzy nowe wypadki cholery stwierdzono w Jerozolimie i w Hebron. W ten sposób liczba zachorowań na tę chorobę w Izraelu wzrosła do 31 osób.

WYBRYKI FASZYSTÓW AUSTRIACKICH

◆ Postępowa prasa austriacka z obburzeniem pisze o ekscesach neofaszystów. Niedawno grupa młodych bojówkarzy z austriackiej partii neonazistowskiej (narodowych demokratów) napadła na obóz młodzieżowy w pobliżu miasta Mueritz-Zuschlag. — Jest to nie pierwszy prowokacyjny napad neofaszystów, pisze austriackie pismo „Volksstimme" i domaga się podjęcia przez rząd energicznych kroków przeciwko tym wybrykom.

Nasza encyklopedia — AFGANISTAN

W ZWIĄZKU z wizytą w Polsce premiera rządu Królestwa Afganistanu Noora Ahmeda Etemadi, warto przytoczyć garść informacji o tym ciekawym kraju, który w ostatnich latach dokonał siedmiomilowego kroku naprzód na drodze do nowoczesności i rozwoju gospodarczego.

Afganistan, górzysty kraj położony w sercu Azji, zajmujący powierzchnię dwukrotnie większą niż Polska, liczy 16 milionów ludności, utrzymującej się głównie z rolnictwa i hodowli. Od roku 1964 datuje się początek szybkiego procesu modernizacji kraju, mający na celu nadrobienie wiekowych zaległości w stosunku do reszty świata i stworzenie podstaw przemysłu.

ZREALIZOWANO już dwa pięcioletnie plany gospodarcze, których największym osiągnięciem było zbudowanie sieci nowoczesnych dróg kołowych i lotnisk, m.in. drogi łączącej Kabul z portem rzecznym Shirhan, biegnącej przez pasmo gór Hindukusz. W budowie tej drogi wydatnie pomagali Afganistanowi radzieccy oksperci techniczni. Dwie pierwsze pięciolatki przyniosły też znaczny postęp w rozwoju przemysłu górniczego, chemicznego i przetwórczego oraz w elektryfikacji kraju i w pracach geologicznych, które doprowadziły do odkrycia cennych złóż rudy żelaznej i miedzianej oraz wielu innych zasobów surowcowych. Dzięki zagospodarowaniu odłogów i budowie systemów nawadniających postępuje też naprzód rozwój rolnictwa. Coraz więcej chłopów zmienia koczowniczy tryb życia na osiadły, gospodarując na roli.

Pod względem ustrojowym Afganistan jest monarchią konstytucyjną. Władza ustawodawcza należy do króla, którym od roku 1933 jest Mohammed Zaher Szach oraz dwuizbowego parlamentu, władzę wykonawczą zaś sprawuje rząd, kierowany od 1957 roku przez premiera Noora Ahmeda Etemadi. Podstawą polityki zagranicznej rządu premiera Etemadi, tak samo jak i poprzednich rządów Afganistanu od chwili proklamowania niepodległości, jest zasada niezaangażowania i pokojowego współistnienia ze wszystkimi państwami. W myśl tej zasady Afganistan rozwija na arenie międzynarodowej ożywioną działalność na rzecz rozbrojenia, pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach i likwidacji kolonializmu. Na tym polu umacnia się współpraca i przyjaźń Afganistanu z krajami socjalistycznymi, w tym również z Polską, która utrzymuje z Afganistanem żywe stosunki we wszystkich dziedzinach, zarówno polityczne jak gospodarcze i kulturalne.

M. J.

Mimo „okupacji" ambasady w Hadze

Suharto przybędzie do Holandii

LONDYN PAP. Indonezyjski minister Spraw Zagranicznych Adam Malik podał oficjalnie we wtorek, że prezydent Suharto przybędzie w tym dniu z wizytą do Holandii. Decyzja ta została podjęta mimo poniedziałkowego ataku na rezydencję indonezyjskiego ambasadora w Hadze, dokonanego przez uzbrojone grupy emigrantów politycznych z Molukków.

Prezydent indonezyjski powziął decyzję po oświadczeniu rządu holenderskiego, iż w Holandii zostaną podjęte wszelkie środki ostrożności. Minister Malik stwierdził jednak, że wizyta prezydenta Suharto może zostać ponownie odroczona, jeżeli dojdzie do kolejnych zajść w Holandii.

Władze holenderskie wyraziły ubolewanie w związku z zajęciem ambasady indonezyjskiej przez oddział komandosów. Byli oni członkami organizacji bojowej, która walczy o niepodległość wysp Seram i Buru w Archipelagu Indonezyjskim. Komandosi zastrzelili stojącego na warcie policjanta holenderskiego i zajęli budynek placówki dyplomatycznej. Ambasador, generał Natadinigrata, był nieobecny w tym czasie. Komandosi oddali się w ręce władz.

Zmarł Francois Mauriac

PARYŻ PAP. Dziś w godzinach rannych zmarł pisarz francuski, laureat nagrody Nobla (1952), Francois Mauriac. Żył 84 lata. Jego dzieła (co roku pisał jedną powieść) były tłumaczone na wiele języków, w tym na język polski.

Przed kolejną rundą rozmów Polska - NRF

Boński katalog trudności

WE WRZEŚNIU odbędzie się w Bonn kolejna runda rokowań Polska — NRF. W zachodnioniemieckich gazetach i w telewizji pojawiły się komentarze na ten temat. Ich autorzy usiłują, co warto podkreślić, w swoisty sposób interpretować podpisany w Moskwie układ między NRF i Związkiem Radzieckim. Sens ich wywodów zmierza do jednego celu, a mianowicie do udowodnienia, iż Niemiecka Republika Federalna jakoby nie może uznać prawnie ostatecznego charakteru granicy na Odrze i Nysie.

KOMENTATORZY zachodnioniemieccy przyznają, że w myśl podpisanego układu Bonn zobowiązuje się do respektowania teraz i w przyszłości politycznej oraz terytorialnej mapy Europy, ale dla komentatorów nie oznacza to, iż NRF uznaje prawnie istniejące granice. Tak więc, choć układ moskiewski niedwuznacznie uznaje status quo w Europie, to rozpoczęta w prasie zachodnioniemieckiej przygrywka, poprzedzająca kolejne spotkanie Polska — NRF, sprawia wrażenie próby ominięcia tej podstawowej kwestii.

W NRF cytuje się często wypowiedź Bahra, który wyraził pogląd, że „Niemiecka Republika Federalna nie może uznać zgodnie z prawem międzynarodowym ostatecznego charakteru granicy na Odrze i Nysie". Przytacza się także wypowiedź członka zarządu SPD Wyschnewskiego, który mówił ostatnio, że prawne uznanie zachodniej granicy Polski wymagałoby kwalifikowanej większości 2/3 deputowanych w Bundestagu, co stawia pod znakiem zapytania szanse ratyfikacji przez Bundestag układu tej treści. Zdaniem niektórych gazet NRF, prawne uznanie przez Bonn granicy na Odrze i Nysie mogłoby nie znaleźć poparcia mocarstw zachodnich.

Wszystko to uzupełnione jest progrozami, sugerującymi, że prowadzone w Bonn kolejne rokowania Polska — NRF stanowić będą najcięższą i najtrudniejszą próbę dla Duckwitza. Czytając te komentarze, dochodzi się do wniosku, iż mają one dwojaki cel. Z jednej strony mają przekonać opinię publiczną w NRF o rzekomej niemożliwości uregulowania przez rząd boński prawnych problemów granicznych, zaś z drugiej strony głosy te mogą mieć na uwadze inny ukryty sens. Mogą np. mieć na celu przygotowanie społeczeństwa NRF na przyjęcie formuły, uznającej faktycznie trwały i ostateczny charakter polskiej granicy na Odrze i Nysie, ale także można dopatrzeć się nalegania na poszukiwanie innych form układu granicznego.

W SUMIE jednak wszystko świadczy o tym, iż w Bonn nie ma się wątpliwości co do konsekwentnego nacisku, jaki będzie kłaść delegacja polska na kwestię zagwarantowania przez NRF nienaruszalności i trwałości granicy na Odrze i Nysie. Wszystko co się tu na ten temat mówi i pisze, jest, moim zdaniem, przygotowaniem opinii publicznej do udzielenia przez rząd boński takiej właśnie gwarancji. Jednocześnie NRF zostawią sobie przez uwypuklanie spodziewanych trudności otwartą furtkę w przypadku, jeśli nie dojdzie w czasie nadchodzących rokowań do decydujących sformułowań. W oparciu o te wypowiedzi można chyba sądzić, że ten poprzedzający rokowania katalog trudności wysuwanych w Bonn podyktowany jest bardziej względami taktycznymi, niż merytorycznymi wątpliwościami.

ZYGMUNT SAWICKI
(Interpress)

Ach, co to był za ślub...

W Londynie odbył się 29 bm. malowniczy ślub strażaka z miejscowego oddziału straży pożarnej Johna Davy (z lewej) z Rosemary Green. Młoda para przyjechała do ślubu wozem strażackim z 1937 roku w towarzystwie całej załogi wozu (oczywiście współczesnej) w galowych mundurach strażackich.

(CAF—UPI—telefoto)

Ciekawe badania prof. Premacka

Szympansa można nauczyć czytać i pisać?

WASZYNGTON PAP. Zdaniem psychologów amerykańskich, szympansa można nauczyć czytać i pisać, posługując się oczywiście innym rodzajem pisma niż używają ludzie. Badania nad tą kwestią z udanym rezultatem przeprowadził prof. David Premack z uniwersytetu Santa Clara w Kalifornii.

JAK PODAJE „Washington Evening Star", po dwuletniej nauce profesorowi udało się wpoić 7-letniej szympansicy „Sarah" 120 pojęć. Zdaniem amerykańskiego psychologa, zasób „słów" małpy człekokształtnej można zwiększyć nawet do tysiąca (jak wiadomo, człowiekowi do porozumienia się potrzebny jest zasób przynajmniej 2000 słów). Prof. Premack, który nauczył już szympansicę „pisać" i „czytać", zamierza nauczyć małpę „rachunków" a następnie zatrudnić ją w roli instruktora do nauczania innych małp.

Szympansica nie może „mówić" tak jak to czyni człowiek, ze względu na inny układ anatomiczny, który nie pozwala jej na wydawanie artykułowanych dźwięków. Ale szympansica nauczyła się określonych pojęć z odręcznie wykonanych symboli i potrafi użyć je w sposób logiczny, tak jak uczyniłby to człowiek. Uczony amerykański zaniechał zastosowania symboli, które byłyby wiernym odbiciem przedmiotów. Np. obrazu jabłka jako symbolu tego pojęcia. W kodzie pojęciowym, jaki prof. Premack obrał dla szympansicy, symbolem jabłka jest czerwony trójkąt, a symbolem banana różowy kwadrat, itd.

Przy pomocy tego rodzaju symboli udało się małpie „Sarah" odpowiedzieć na stosunkowo trudne pytania. Szympansica posługuje się specjalną tablicą magnetyczną, na której układa symbole w sposób, jaki uważa za stosowny. Przy pomocy odpowiednio skonstruowanej maszyny do pisania udaje się następnie odczytać jej odpowiedzi.

Małpka potrafi już dzisiaj wyrazić przy pomocy symboli takie złożone zdanie jak: „Sarah kładzie banana do wiadra a jabłka do miski". Również takie abstrakcyjne stany faktyczne, jak „kiedy Mary wybiera kolor czerwony, Sarah wybiera zielony" — nie sprawiają już zwierzęciu trudności.

Psycholog amerykański zwrócił uwagę na charakterystyczne zachowanie się małpy: niechętnie używa ona słowa „nie". Kiedy profesor położył czerwoną kartkę na żółtej i powiedział, że „czerwona leży na zielonej" małpa zamiast odpowiedzieć przeczeniem, starała się wymienić żółtą kartkę na zieloną.

5 WRZEŚNIA wchodzi na ekrany „Krajobraz po bitwie", zrealizowany przez Andrzeja Wajdę wg scenariusza opracowanego wspólnie z Andrzejem Brzozowskim. Po „Pokoleniu", „Kanale", „Popiele i diamencie" jest to kolejny film tego wybitnego realizatora z cyklu panoramy losów polskiej młodzieży podczas okupacji i bezpośrednio po wyzwoleniu. Bohaterem jest Tadeusz — młody student z Warszawy (Daniel OLBRYCHSKI), który przeżył wprawdzie całą potworność hitlerowskiego obozu koncentracyjnego, ale jest rozbity i zdeptany tym, co oglądał w obozie, nie reaguje na ludzkie cierpienia, brak mu chęci do rozpoczęcia nowego życia. Dopiero pojawienie się w obozie dziewczyny — Niny (Stanisława CELIŃSKA) i jej tragiczna śmierć — każą mu zdać sobie sprawę z obowiązków wobec siebie i znaleźć drogę do kraju.

NA ZDJĘCIU: w roli Niny w tym filmie zadebiutowała Stanisława CELIŃSKA, aktorka warszawskiego teatru, uprawiająca również piosenkę (nagroda w Opolu w 1969 roku).

CAF — CWF

Polski wrzesień a zachodnioniemiecki episkopat

ROCZNICA pamiętnego i tragicznego dla Polski Września 1939 r. skłania do głębszych refleksji. Nie tylko historycznych, lecz również aktualno-politycznych. W tym zakresie zaś do szczególnie bacznej analizy tego, co dzieje się współcześnie w NRF. I tego, w jaki sposób różne odłamy zachodnioniemieckiej opinii wyciągnęły — lub nie — wnioski z niedawnej przeszłości.

Trudno w tym kontekście nie zauważyć, że jedną z głównych sił społecznych i politycznych dzisiejszej NRF, które pokrywają hitlerowską agresję w roku 1939 milczeniem i podtrzymując odwetowe żądania w stosunku do Polski wyrażają w nowych warunkach te same dawne antypolskie stanowisko, jest zachodnioniemiecki episkopat, a szerzej mówiąc, zachodnioniemiecki polityczny katolicyzm.

NIE ZNAMY w dziejach NRF ani jednego miarodajnego oświadczenia episkopatu niemieckiego, w którym by otwarcie i szczerze dokonano, w duchu chrześcijańskim, rozrachunku z negatywną polityczną przeszłością. Wielki problem moralny odpowiedzialności za zbrodnie Hitlera oraz konsekwencje nie tylko militarnej klęski b. III Rzeszy w roku 1945, lecz przede wszystkim zgubnej dla narodu niemieckiego drogi wytyczonej przez faszyzm — nie został przez episkopat katolicki w NRF w ogóle dotknięty. A przecież uczyniły to inne siły chrześcijańskie lub laickie w tym kraju: Kościół protestancki w swym słynnym memoriale sprzed kilku lat, czy — w inny sposób — zdrowy nurt zachodnioniemieckiej socjaldemokracji, który symbolizuje postać obecnego kanclerza NRF, b. działacza antyhitlerowskiego, Willy Brandta.

Z polskiego punktu widzenia postawa biskupów niemieckich, którzy nie tylko nie przestrzegli CDU przed skutkami jej rewizjonistycznej polityki, lecz odwrotnie, zdają się tę partię do takiej polityki zachęcać, jest szczególnie wymowna. Okoliczność, że to właśnie główne nurty zachodnioniemieckiego polityczego katolicyzmu usiłują za blokować realistyczną orientację kanclerza Brandta, jest bardzo pouczająca.

NIEDAWNO z okazji moskiewskich rozmów przedstawicieli rządu bońskiego z przywódcami radzieckimi kierownictwa CDU. Także zresztą w czasie niedawnej wizyty kanclerza Brandta w Watykanie, jak donosiła prasa zachodnia, zachodnioniemieckie czynniki kościelne wywarły presję na papieski sekretariat stanu, by ten nie rewidował dotychczasowego, tymczasowego statusu diecezji polskich na Ziemiach Zachodnich. Jest to nie tylko oburzające, lecz również bardzo znamiennie podkreśla kierunki rozwojowe polityki niemieckiego episkopatu.

W 31 rocznicę Września opinia polska, obserwująca szczególnie bacznie wydarzenia polityczne w NRF, odnotowuje ważne procesy zarysowujące się w Bonn. Układ moskiewski między ZSRR a NRF, na mocy którego Bonn akceptowało obecne realia europejskie, co ułatwia szybkie zwołanie Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa, stanowi ich najdobitniejszy wyraz. Tym bardziej kontrastuje z tymi konstruktywnymi procesami stara, rewizjonistyczna postawa zachodnioniemieckiej hierarchii kościelnej. Postawa antypolska, o której opinia polska, także jej katolicka część, nie zapomina.

Ignacy KRASICKI

Życie codzienne Warszawy Stanisławowskiej — w ogłoszeniach

„CHCESZ POZNAĆ życie jakiegoś miasta w pewnej epoce — czytaj ogłoszenia w gazetach z tej epoki". Sentencję taką da się zastosować również do Warszawy z epoki Oświecenia, Warszawy Stanisławowskiej, ostatnich lat dziesiątków osiemnastego wieku. Istnieje cała literatura, opisująca obyczaje warszawskie tych lat, a wśród niej utwory beletrystyczne, pamiętniki, notatki podróżników, publicystyka, uprawiana na łamach gazet i czasopism. Ale literaturę taką uzupełnia coś, z czego wyłuskać można by pewne fragmenty życia na warszawskim bruku sprzed lat niespełna dwustu — na dworze Stanisława Augusta i w magnackich pałacach Krakowskiego Przedmieścia, w dworkach rękodzielników na Starym Mieście i w chałupach plebsu na ówczesnych peryferiach stolicy. To właśnie ogłoszenia i dodatki w prasie ówczesnej, a więc w „Gazecie Warszawskiej" czy „Gazecie Narodowej i Obcej" z okresu lat 1778–1792.

OTO przykładowo niektóre pozycje „suplementu" tej ciekawej lektury z ogłoszeniami do tych gazet. Najwięcej tu oczywiście anonsów widowisk w rodzaju zawiadomienia, że „komedyanta sztukmistrzów, powrozobiegunów, kortyzantów, posturą na drucie tancerzników, ekwilibryzów i włoskich marionetek z Folicnella będzie miała honor pokazywać co dzień swe sztuki coraz z nowymi odmianami, gdy pogoda posłuży, w ogrodzie pana Kwiatkowskiego na Nowym Mieście, na ulicy Zakroczym skiej o godzinie siódmej wraz z nasłymi fajerwerkami pana Fabra, którymi obiecuje publice wielkie ukontentowanie". Tenże pan Fabr ogłasza po czterech latach, iż „w przyszły poniedziałek, dnia 29 września da ostatni fajerwerk w amfiteatrze szczwalni, w którym fajerwerki dla się widzieć głsb aerostatyczny w ogniu, podnosący się w górę".

Oto na zmianę ogłoszenie, które dzisiaj dałoby się zaliczyć do rubryki „praca". Brzmi ono: „Pewne osoby do pisarstwa, murgrabiowa, ka mordyanerstwa, lub do dyspozycji zdatne potrzebują służby. Kto sobie ich życzy, niech się zgłosi do rozdającego gazety". Tu znów mamy przykład anonsu z kategorii „nauka". Profesor, który przez wiele lat w Akademii Krakowskiej dawnej nauki okazał dowody, teraz za przywileiem przeświętnej Komisji Edukacji Narodowej przyjmuje młodzi na stancją i stół, daje tej młodzi edukacją najprzód ku chwale Pana Boga, potem w czwarskich językach — polskim, łacińskim, niemieckim i francuskim, w rachunkach, rysunkach, geografii, historii i formowaniu pięknego charakteru". Tu „imć ksiądz Osiński, Scholarum Piarum, profesor fizyki eksperymentalnej in Collegio Nobilium, będzie miewał lekcje publiczne po polsku... ze wszystkimi doświadczeniami... na te lekcje, w kwietnym kurs skończyć można się spodziewa, zapraszą. Materie fizyczne tym porządkiem wyłoży, który znajduje się w „Fizyce" przez niego wydanej". Księgarnie donoszą o nowych periodykach i książkach w takich np. słowach: „W księgarni groellowskiej nadwornej JKMci w Marywilu nr 19 „pod znakiem poetów" przyjmuje się prenumerata na journal francuski nowy pod tytułem Gazette ou Journal universel de litterature. Krótkie opisnie czyli prospectus tego pisma po francusku tam gratis się rozdaje". Lub: „Wyszła z druku sławna w Europie komedia pod tytułem Dzień pusty albo Wesele Figara w pięciu aktach, pana de Beaumarchais, po polsku przetłumaczona. Dostanie tej komedii w drukarni nadwornej JKMci i Pojezuickiej. Cena złotych cztery".

DO TYPU ówczesnych ogłoszeń z rubryki „lokale" należy takie na przykład: „W kamienicy na Nowym Świecie pod nr-em 1504 jest drugie piętro do najęcia ze stajnią na sześć koni", albo „Na ulicy Podwale w domu pod nr 524 jest nowozałożony dom gościnny pod tytułem „Hotel de la Liberte" u Jakuba Poltza, gdzie pokoje meblowane z pościelą, stołem i wszelkimi wygodami dla gości znajdują się". Nie brak zawia domień o popełnionej kradzieży: „Dnia 18 tego miesiąca, między godziną dziewiątą i dziesiątą z rana, okradziono pana Ignacego Potockiej, pisarzowej wielkiej Wielkiego Księstwa Litewskiego gdzie wzięto... szubkę bogatą tureckiej materii... ze spódnicą srebrną... lewitkę także mordorową... popielatą... kto by takowe sukna u kogo postrzegł... uprasza się, aby o tym dał znać do palacu... do burdrabiego, gdzie znaczną odbierze za płatę". „Pan Emilyn, chimista, przy prawia puder, którym codziennie można się pudrować, i nazywa się „Bergere Galante", po nim włosy długie wyrastają, przeszkadza też wypadaniu włosów i wygubia wszel kie robactwo w głowie. Funt tego pudru kosztuje czerwonych złotych trzy. Mieszka na Lesznie pod nr 677 na pierwszym piętrze, w Warszawie". „Pigułki na wygubienie szczurów i myszy, które przez niebeszczyka Gołębecka, krawca, przeprawane były, są teraz w komisie u krawca Krebsa, mieszkającego w ka mienicy JPana apteKarza Wasilewskiego na Krakowskim Przedmieściu, który o tym uwiadamia przeważnie publicum, upewniając, że tylko jedynie u niego też pigułki są prawdziwe, inne zaś, u kogokolwiek bądź kupione, za fałszywe i bezskuteczne poczytane być powinne".

I tak z ogłoszeń i doniesień w gazetach odtworzyć można sobie, jakże zresztą urywkowo, jakże fragmentarycznie, lecz nieraz wyraziście, obraz życia codziennego stolicy Rzeczypospolitej na lat niewiele przed jej upadkiem.

(Kt PAP)

Toaleta samolotów

KAŻDY współczesny port lotniczy jest królestwem pojętnych maszyn, elektroniki i silników odrzutowych. Można więc sobie wyobrazić zdziwienie pasażerów, gdyby zobaczyli codzienną poranną toaletę nowoczesnych samolotów, która do niedawna odbywała się za pomocą dość prymitywnych środków: węża gumowego i szczotek, a konieczność szybkiego umycia płatowca wymagała jednoczesnego zatrudnienia wielu pracowników.

Konieczność unowocześnienia metod codziennej toalety samolotów skłoniły konstruktorów do opracowania samobieżnego „myjki", której wyciągnik zaopatrzony jest w siatki azbestowe. Pod szczotki doprowadza się cienkimi przewodami wodę ze zbiornika umieszczonego na platformie pojazdu. Obok zbiornika z wodą zbudowany jest inny, zawierający emulsję do polerowania. Wystarczy wymienić szczotki na wyciągniku, by można było umyte powierzchnie wypolerować do połysku.

Maszyna tego typu jest pierwszą udaną próbą zmechanizowania pracochłonnych i uciążliwych prac. Prace tej maszyny można codziennie obserwować w jednym z największych portów lotniczych Moskwy — Wnukowie. (APN-PAI)

Obyczaje portowych miast

DZIWY w tym grodzie, dziwy! — wykrzyknąłby zapewne Sindbad-Żeglarz, jeśli dane by mu było zawinąć dziś do portu u ujścia Odry. Przyczyną jego zdumienia byłby niechybnie zarówno wielki rozwój miasta, jak i kontrastujące z nim żywe dziwaczenia w niektórych dziedzinach jego życia. Gdyby widziany zawodową ciekawością odwiedził biura jednego z największych szczecińskich armatorów i natknął się choćby na taką scenkę...

Jedna z pracownic krąży po pokojach i rozdziela między urzędników paczki papieru przetłukowego. Początkowo wydaje się to normalne, póki nie pada czyjeś zdziwione i zażenowane pytanie:

— Dlaczego nie dostajemy normalnego, toaletowego?

— Toaletowy teraz jest tylko dla dyrektorów... — brzmi rzeczowa odpowiedź.

Jak wiadomo, do osobliwości naszego portu należy ostatnio przydzielanie poszczególnym pracownikom do użytku wyłącznie paczki papieru określonej ilości papieru toaletowego na określony czas, co zamorskiego przybysza słusznie może wprawić w zdumienie. Zwyczaj ten trudno zaliczyć do kategorii drobnych, lecz ułatwiających życie zdobyczy socjalnych, jak choćby ofiarowywania pracownikom ręczników czy mydła, choć w jakiś sposób jest również wyrazem troski o higienę. W bardzo jednak jakiś... Wydaje się natomiast, że wspomniana innowacja w tej dziedzinie może wzbudzić zgorszenie gościczych u nas, co najmniej demokratycznie nastawionych dyrektorów z państw kapitalistycznych. Chodzi o to, że chwili już tylko o hierarchię wartości, jako że rolka papieru toaletowego kosztuje koło dwóch złotych, natomiast paczka papieru przetłukowego dziesięć razy więcej. Jakimż więc prawem dyrektorzy za swą ciężką i odpowiedzialną pracę mają być uposażeni w dziedzinie, którą dość niezręcznie poruszyć w oficjalnym sprawozdaniu... Kto to wymyślił...?

ABY NIE OGRANICZYĆ tej natury spostrzeżeń jedynie do wszechsiłbiorstwa morskich — co byłoby jaskrawą niesprawiedliwością — wspomnijmy i o czysto lądowych, na przykład zatrudnionych się budownictwem rolniczym. I tu bowiem znajdujemy przedziwne przykłady troski(?) o „demokratyzację" obyczajów. Oto inspektorom kontrolującym budowy w terenie nie wolno używać takówek osobowych, natomiast wolno — bagażowe. Niech się jeden z drugim nie rozpiera na podpiórkach „Warszawy", bo jak sobie wytrzesie kości w szoferce „Nysy" to mu odejdzie ochota do mędrkowania na budowie i nikt w dodatku nie będzie śmiał takiego posądzać o dygnitarskie ciągoty. A że kosztuje to przedsiębiorstwo dziesięć razy drożej, nie licząc bezproduktywnych przebiegów cennych środków transportu — niech tam! Kto to wymyślił...?

JEDNA z Czytelniczek zwróciła mi niedawno z gryzącą ironią uwagę, że hawiu tak się zapewne przejął portowym charakterem naszego miasta, iż usiłuje drogą łagodnej lecz chytrej perswazji, skierowanej ku rodzicom, przyzwyczajać naszych najmłodszych obywateli do zejmaństwa za pomocą — butelki. Nie, wcale nie tej z mleczkiem. Z jarzębiakiem, lub zgoła czerwoną kartką, bo dzieci lubią żywe kolory. Jak bowiem inaczej zrozumieć sugestywny napis widniejący np. w skiepie monopolowym przy ul. Kołłątaja: „TWOJE DZIECKO PODZIĘKUJE CI ZA ZABAWKĘ". Aby wszystko było jasne, kartka z napisem umieszczona została nad półkami zawierającymi wyłącznie bogaty asortyment napojów wyskokowych. Podobno jednak, jak dotąd perswazja nie dała jeszcze właściwego efektu. Tatusiowie skąpią pociechom jarzębiaku, zabawiając się nim sami. A reklamowe hasełko tak wspaniale ustawione frontem do nowego klienta... Kto to wymyślił...?

Tak, kto wymyślił w ponurym trudzie te i dziesiątki innych nonsensów? Zresztą — wymyślił...? O), chyba nie. Zapewne mamy tu do czynienia ze zjawiskiem wręcz odwrotnym.

Istnieje w psychologii określenie zwane ideofobią, oznaczające ogólnie biorąc, patologiczną obawę przed myśleniem. Czyżby więc wystarczyło zaproszenie autorów owych „pomysłów" do lekarza? Obawiać się jednak należy, że w niektórych przypadkach tego typu medycyna może okazać się bezsilna.

W. ANDRZEJEWSKI

Ideafobia?

Rekordy Elsy Martinelli

ELSA MARTINELLI wystąpiła w ciągu roku w 5 filmach. Wkrótce ma się pojawić w Indiach i Brazylii. Obecnie rezygnuje ze wszystkich nowych propozycji filmowych i dla wy poczynku udała się w podróż dookoła świata.

Eskimosi i cywilizacja

„CYWILIZACJA rujnuje tradycyjne eskimoskie kryteria wartości, życie kulturalne i spo łeczne. Młode Eskimoski wybierają euro-kanadyjski styl życia, chętniej wychodząc za mąż za przybyszów z południa niż za współziomków. Badania ekspertów kanadyjskiego Departamentu Spraw Indiańskich i Rozwoju Ziem Północnych ujawniły silne napięcie socjalne wśród Eskimosów zamieszkujących północno-zachodnią Kanadę. Mężczyźni eskimoscy odczuwają ostrą nieufność do rządu i przybyszów z południa, którzy zajmują wszystkie kierownicze i lepiej płatne stanowiska. Badania wykazały także, iż zanika tradycyjna, bogata i odrębna kultura eskimoska na rzecz nowoczesnej, standardowej postawy wobec życia importowanej z południa. (NT PAP)

Na zdjęciu: Warszawa — Plac Defilad z domami towarowymi „Centrum". (CAF-Uchymiak)

Nad dawnymi dokumentami szkoły

WIEDY BYŁO GŁODNO I CHŁODNO...

MAM PRZED sobą karty lekko pożółkłe, których wiek potwierdza blaknący atrament.

„Protokół z posiedzenia Rady Pedagogicznej odbytego dnia 4 września 1945 r. w 7-klasowej Szkole Powszechnej nr 1 w Szczecinie o godzinie 11".

Kto był wówczas w Szczecinie przypomni sobie tę pierwszą bujną jesień sypiącą w parkach i na ulicach kolorowym złotem liście, te do szczętu zgruzowane ulice, to poczucie braterstwa z którego później powstawały wizy społeczne mieszkańców miasta.

„Przewodniczący Rady Pedagogicznej, kierownik szkoły p. Władysław SYKULA, zagaił posiedzenie Rady Pedagogicznej zachęcając nauczycieli do wspólnej pracy nad uczniami w wzajemnej współpracy wychowawczym i naukowym, do solidarnego stawiania czoła pietrzącym się na progu trudnościom".

1) Iwonka Borowicz
2) Cezary Nowak
3) Irmina Garbacz
4) Tomasz Gąsowski

Gdzie są ci uczniowie szkolny 1945/46. Pierwsza trzydziestka uczniów zapisanych do 6 oddziałów. W październiku do szkoły zapisanych jest już 300 dzieci. Rodzice swój przyjazd do Szczecina na stałe uzależniają od możliwości rozpoczęcia przez dzieci nauki. Na razie szkoła mieści się w gmachu przy Al. Piastów 12, wspólnie z liceum. Ławki za du że. Dzienników nie ma.

„Należy od pierwszej chwili zwracać uwagę na spóźnianie się dzieci do szkoły. Wychowawcy zwołają najbliższym tygodniu zebranie rodzicielskie klasowe. Ze względu na zaniedbanie podczas okupacji przedmiotów ścisłych, jak polski, historia, geografia, kierownik uważał za wskazane powiększyć ilość godzin w klasach V i VI. Pan kierownik zalecał, aby na razie zrobić rozkład materiału na bieżący miesiąc, gdyż nie ma jeszcze nowych programów. W sprawie podręczników: został wydany egzemplarz okazowy do J. polskiego w kl. I i II. Ponieważ szkoła mieści się w 6 izbach lekcyjnych, nie posiadając odpowiednich pomieszczeń na ćwiczenia cielesne, do śpiewu, gry i in. przeto grono nauczycielskie postanawia starać się o nowy gmach".

28 października 1945 r. o godzinie 12 Rada Pedagogiczna szkoły konferuje nad: zinwentaryzowaniem pomocy naukowych, zwracaniem uwagi na obowiązkowość dzieci, nad **„uwzględnieniem przy klasyfikacji dzieci, zaniedbanych materialnych każdego ucznia, ze względu na duży odsetek niezamożnych, zastosowaniem przeliczenia ocen wzorowy".** Gdy dzieciom będzie chłodno — należy stosować ciepłe ubranie — zaleca Rada. Dalsze sprawy, to „usilne wyszukiwanie źródeł dodatkowych podręczników", uruchomienie biblioteki i czytelni szkolnej.

KRONIKA SZKOLNA" zaczyna się od daty 3 listopada 1945 roku. Anonimowy zapis mówi: **„Jest okazja do zdobycia gmachu, bowiem o.o. Jezuici nie otrzymali zezwolenia kuratorium na otwarcie szkoły. Budynek zniszczony, ale dobrymi — 73 pomieszczenia. Po zabiegach otrzymaliśmy go. Kilka dni czasu potrzeba do zajęcia. Po 20 Niemiec dzisiaj pracuje nad uporządkowaniem części budynku. Opłacam ich swoimi pieniędzmi".**

Szkoła Powszechna nr 1 przenosi się do gmachu u zbiegu Al. Piastów i ul. Jagiellońskiej. 9 listopada, na posiedzeniu Rady Pedagogicznej kierownik, **„wyraża zadowolenie z c.o. i zarządza ogrzewanie klas pięcykami, w których ma być palone o godz. 7.30". Jednocześnie w klasie VI wprowadza się język angielski, w wymiarze 4 godzin tygodniowo, w klasie IV, trudnej do prowadzenia nauczycielka zastosowała „samorząd" klasowy i w ogóle uważa za wskazane stosowanie wychowania łagodnego.** Trzeba podchodzić do dziecka z sercem. Powstają organizacje: Liga Morska, koło PCK, Harcerstwo, Czytelnia, Spółdzielnia.

12 grudnia 1945 — nastrój na konferencji minorowy. **„Zimno paraliżuje prace w szkole, wpływa deprymująco na dzieci i nauczycielstwo. Mimo wszystko trzeba starać się uniknąć przyczyn w nauce". 29 stycznia 1946: „Jednak należy stale dążyć ku lepszemu, wierzyć w to, że jeśli dziś jest źle, jutro będzie lepiej, a pojutrze może być już dobrze". Ale „warunki lokalowe są bardzo przykre. Dymią żelazne piecyki, odpadające kawałkami sufity, brak szyb i duża ilość dzieci, które siedzą skulone w swoich ławkach. Też trzeba wysiłku ze strony nauczycieli, żeby tę zziębniętą gromadkę rozgrzać słowem!"**

OD POŁOWY GRUDNIA 1945 w szkole wydaje się posiłki gorące. Należy zapewnić sprawny przebieg ich wydawania. Każde dziecko powinno przynieść talerz, łyżkę i kubek. Badania lekarskie. Przydział odzieży i obuwia. Nadeszły „Płomyki", „Płomyczki" i „Iskierki". Poranek muzyczno-wokalny w wykonaniu p. Massalskiej oraz fortepian p. Durnasłowej. Papiery od śniadań — do kosza. Wykład ppor. Pastuchy Józefa „Szlak bojowy Wojska Polskiego". Obchód pod hasłem „Trzymamy straż nad Odrą".

Rok szkolny zakończy się 28. VI. Świadectwa zostaną wręczone rodzicom. Po uroczystym nabożeństwie nastąpią popisy dziatwy szkolnej.

I jeszcze: **„Dzieci szkół szczecińskich otrzymują listy od dzieci z całej Polski z prośbą o opis morza. Wobec tego władze szkolne postanowiły urządzić kolonie letnie nad morzem by dzieciom dać możność tego poznania. Trudności organizacyjne są duże: brak większej gotówki, środków transportu, jak również odpowiednich pomieszczeń letniskowych w miejscowościach nadmorskich. Władze szkolne zwróciły się z prośbą o pomoc do RTPD. Szkoła pojedzie do Międzyzdrojów: 300 dzieci, 6 nauczycieli, kierownik i obsługa".**

Taki to był pierwszy szczeciński rok pierwszej szkoły podstawowej.

Gdy przychodzę na umówione z obecnym kierownikiem spotkanie, przez dłuższy czas odbieram meldunki woźnego: — Nigdzie nie ma pana kierownika. A przed chwilą był... Na koniec Mieczysław Kolosza schodzi ze strychu, gdzie trzeba było dopatrzeć jakiejś roboty. Trzy letni remont, zakończony w ubiegłym roku nadal nowy szlif klasom, korytarzom, pracowniom.

— Proszę pani — mówi jedna z pracownic szkoły — kierowik to potrafi przychodzić już o 6 rano i wracać do szkoły po obiedzie i być tu do późnego wieczora.

Troska o 1056 uczniów, nadzór prowadzony wraz z 35 nauczycielami nad szkołą, jej wyposażeniem, nad podniesieniem nauczania i wychowania — to godna kontynuacja wysiłków pierwszych kilku pedagogów, którzy podjęli swoje obowiązki w roku 1945.

Jolanta FRYDRYKIEWICZ

Telewizja na świecie

ILE PŁACĄ, ZA KOLOROWĄ TV ANGLICY?

TELEWIZOR do emisji programu w kolorze jest w Wielkiej Brytanii ciągle luksusem. Jego cena wynosi od 250 do 300 funtów. Można jednak telewizor wypożyczać, choć i tu ceny są pokaźne. Wysokość tygodniowej stawki za wypożyczenie odbiornika 25-calowego waha się od 21 do 25 szylingów. Aby jednak wypożyczyć aparat, trzeba awansem wpłacić około 60 funtów — należność za 10 miesięcy plus wpisowe. Antena kosztuje 8–10 funtów a specjalny dodatek za kolor do abonamentu telewizyjnego 5 funtów rocznie

PRAWIE 3 MILIONY „KOLOROWYCH" ABONENTÓW

JAPONIA jest drugim, po USA, krajem na świecie, który zaczął emisję kolorowego programu telewizyjnego. Badania na szeroką skalę nad barwną telewizją rozpoczęli Japończycy już w 1950 roku, a w siedem lat później wprowadzono kolorowe programy eksperymentalne według systemu amerykańskiego.

Stały program kolorowy (już w długu własnego systemu) rozpoczął emisję 10 września 1960 roku. Początkowo odbierali go mieszkańcy Tokio i Osaki, a w roku 1966 już cała Japonia z wyjątkiem Wysp Amami. Obecnie blisko trzy miliony Japończyków jest posiadaczami kolorowych telewizorów i jak wykazują badania przeciętny mieszkaniec Kraju Kwitnącej Wiśni od momentu kupienia telewizora z barwnym ekranem znacznie więcej przed nim spędza czasu.

MUSZĄ JESZCZE POCZEKAĆ NA DRUGI PROGRAM

W CZECHOSŁOWACJI jest ponad trzy miliony abonentów telewizyjnych. Na 100 mieszkańców zatem przypadają 22 odbiorniki. Zapewnia to CSRS czołowe miejsce wśród krajów socjalistycznych, zaś wśród zachodnioeuropejskich wyprzedzają ją tylko NRF, Szwecja, Wielka Brytania i Dania.

Mimo tak dużej liczby telewizorów, nie bardzo jest co prezentować, bowiem pod względem ilości programów Czechosłowacja pozostaje daleko w tyle za innymi krajami. Również jeszcze dość długo będą musieli poczekać Czechosłowacy na drugi program TV i telewizję kolorową — przeszkodą są braki w wyposażeniu technicznym.

Budowa Centrum Telewizyjnego na Kamiennej Górce, w Gorkach, rozpoczęta w roku 1962, trochę kuleje. W tym roku planowane jest uruchomienie dwóch studiów o powierzchni 400 i 200 m kw. z pełnym zapleczem, hali montażowej oraz centrali energetycznej. Koszt budowy całego Centrum obliczony jest na miliard sześćset milionów koron.

Wziął przykład?

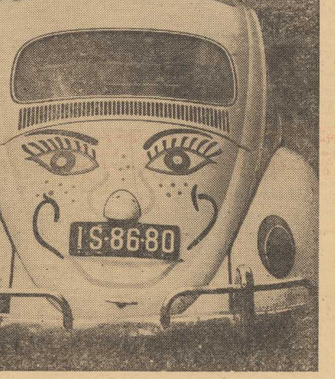

PRZED kilku dniami Centralna Agencja Fotograficzna rozpowszechniła zdjęcie „Volkswa gna" z Finlandii, któremu właściciel namalował „tiwarz" 27 bm. na ulicach Warszawy spotkaliśmy niemal że kopię tego samochodu. Rejestracja wskazuje, że jest to wóz z Łodzi, którego kierowca wykazał swe plastyczne uzdolnienia dekorując w identyczny sposób swego „Volkswagena".

Na zdjęciu: łódzki malowany „Volkswagen" na ulicach Warszawy. (CAF-Miedza)

(Tyt. oryginału „THE GREEN-EYED MONSTER" tłum. Izabela Dąbska)

136

Andrzej nie czuł się na siłach rozmawiać z Nedem o Maureen. W każdym razie — nie teraz. Powiedział więc tylko, wychodząc:

— Daj mi zaraz znać o wizycie porucznika — zatelefonuj po jego wyjściu.

— Oczywiście, Andy... wiadomo! Baj, baj!

Po wyjściu od Neda, Andrzej pojechał do hotelu Plaza, wszedł do swego numeru, spakował neseser, w głębi ducha spodziewał się, że pani Pryde ureguluje rachunek, ale się pomylił. Załatwiwszy więc sprawę rachunku w recepcji, wyszedł i skierował się przez Park do Columbus Circle. Kiedy doszedł do West 61st Street zobaczył samochód miejski wywożący śmieci, kiedy go mijał, obaj pracownicy byli na górze, a na chodniku stały jeszcze dwa pojemniki do zabrania — jeden z nich tylko do połowy wypełniony. Andrzej wrzucił do niego szkatułkę razem z płócienną kopertą i poszedł spokojnie dalej. Był pewien, że żaden z tych ludzi nie zwrócił na niego najmniejszej uwagi.

Dom z numerem 215 okazał się starą ruderą, z czerwonego kamienia, bardziej jeszcze może obdartą niż dom Neda. W zatęchłym hallu zaczął szukać dzwonków przy nazwiskach lokatorów. Rowenna La Marche. Mieszkanie nr 3, w podwórzu. Nacisnął guzik a po dłuższej chwili rozległ się odgłos zwalniania zamka. Andrzej zaczął wspinać się po wąskich, brudnych schodach z ciężką, wiktoriańską mahoniową poręczą. Oto Nowy Jork — pomyślał. Cudowne miasto Przyszłości! Gdzieś nad jego głową szczekały psy, zjadliwie, uparcie. Chichuachos?

137

Gdy zadzwonił do drzwi z biletem wizytowym „Rowenna La Marche" — wewnątrz rozległo się histeryczne jazgotanie, a potem odgłos drobnych ciałek, uderzających o drewniane drzwi.

Otworzyła mu tęga, postawna kobieta około pięćdziesiątki, ubrana w pomięciony niebieski szlafroczek. Utlenione aż na platynowy kolor włosy, były bardzo potargane a szminka na policzkach i wargach zaaplikowana niedbale i niestarannie. Czyniło to jej twarz podobną do maski. Widać było, że nie trzyma się zbyt pewnie na nogach, ale na wargi jej wypłynął uśmiech, jaki miewają przeważnie ludzie opuszczeni i samotni.

— Halo — powiedziała, starając się zagłuszyć jazgot psów — cicho, cicho, dzieci! To przyjaciel — uczyniła niezdecydowany gest w kierunku psów i o, dziwo — psy zamilkły. — Halo — powtórzyła jeszcze raz i uśmiechnęła się znowu do Andrzeja. — Proszę, niech pan wejdzie dalej.

Dopiero kiedy się odsunęła by go przepuścić, zorientował się, iż nie jest całkiem trzeźwa. Nie było to właściwie upicie się, ale lekkie wstawienie, tego rodzaju, jakie zwykle powoduje jeden łyk po przebudzeniu się rano... „a Miss La Marc'a przewidziała obserwację do szpitala Bellevue"... przypomniał sobie wycinek.

— Przepraszam pana bardzo za ten straszny bałagan — powiedziała. — Ale co robić z tymi trzema pieskami siusiającymi przez cały dzień! Nawet nie mam im tego za złe — bo na przykład, gdyby pańska mamusia nie wyprowadziła pana przez cały dzień do parku, to także by pan musiał siusiać po całym mieszkaniu, prawda? Bardzo mi przykro, że nie mogę pana poczęstować żadnym drinkiem, ale z zasady nie trzymam w domu alkoholu... Nie biorę go do ust!

Usiedli w saloniku przy stoliku a Chichuachua uwijały się dookoła ich nóg jak puszyste motylki. Wszystko to było różowe albo niebieskie, a co tylko dało się zmarszczyć — to ustrojone było falbankami. Wyglądało to jak miłosne gniazdko jakiejś Tiller-girl z roku 1929, nie odnawiane i nie przemeblowywane od czasu założenia Radio City. Rowenna La Marche ciągle uśmiechnięta i starająca się być czarującą gospodynią, wskazała mu dłonią o czerwono wylakierowanych paznokciach, różowy tapczan i powiedziała:

— Niechże pan siądzie wygodniej, młodzieńcze! Niechże pan siada!

Sama, z zachowaniem wszelkich ostrożności, zdołała ulokować się na sąsiednim fotelu — Andrzej usiadł na tapczanie, stawiając u nóg swój neseser. Trzy Chichuachua ustawiły się przed nim szeregiem a jeden groźnie zawarczał:

— Nie, nie, drogie dzieci — powiedziała miss La Marche — nie warczcie... To przyjaciel. Już wam mówiłam. Dobry przyjaciel.

Po tych jej słowach trzy pieski wskoczyły Andrzejowi na kolana, drapiąc pazurkami koszulę i usiłując polizać go po twarzy

— Nudziarze! — westchnęła miss La Marche — te pieski, to tragedia mojego życia... Ale każdy przecież ma prawo do życia, prawda?

(Ciąg dalszy nastąpi)

138

Przed mistrzowskimi bojami w II lidze szczypiorniaka

Piłkarze szczecińscy liczą na miejsce w czołówce

W DNIACH 12—13 bm. zainaugurują mistrzowskie boje II-ligowe zespoły piłki ręcznej mężczyzn. Będą to pierwsze rozgrywki przeprowadzane centralnie, w dwóch nowo powołanych grupach II ligi.

W MISTRZOSTWACH II LIGI barw naszego okręgu bronić będą „siódemki" POGONI i WIARUSA. Ich rywalami będą zespoły: Floty Gdynia, AZS Warszawa, Olimpii Elbląg, AZS Białystok, Warszawianki, Energetyka Poznań, Włókniarza Pabianice, Skry Warszawa, Sparty Oborniki i Concordii Piotrków. Rozgrywki toczyć się będą systemem dwurundowym. Mistrz grupy awansuje do ekstraklasy. Dwie natomiast ostatnie drużyny spadną do ligi okręgowej.

POWOŁANIE po raz pierwszy w sezonie rozgrywkowym 1970/71 centralnych mistrzostw II ligi, wpłynie niewątpliwie dodatnio na poziom reprezentowany przez występujące w nich drużyny. II liga skompletowana została z czołowych zespołów okręgowych grup terytorialnych. Drużyny reprezentują mniej więcej jednakowy poziom. Walka o mistrzostwo zapowiada się więc bardzo ciekawie. Dodajmy jeszcze, że w interesującej nas grupie II ligi gra kilka dobrych zespołów, że wymienimy tu: AZS Warszawa, AZS Białystok, Flotę Gdynia, Warszawiankę (były I ligowiec), Skrę Warszawa, Concordia Piotrków (również były I ligowiec) i poznańskiego Energetyka. O wywalczeniu miejsc w czołówce myślą również szczypiorniści Pogoni i Wiarusa. Będzie to jednak, w tej doborowej stawce zadanie niełatwe.

OSTATNIO szczypiorniści portowców powrócili z 14-dniowego obozu szkoleniowego, który odbywał się w Szczecinku. Wzięło w nim udział 14 seniorów i liczna grupa juniorów. 3 utalentowanych juniorów Pogoni — Łakomy, Malesza i Popławski przebywało w lipcu na obozie kadry narodowej w Mielcu. Podczas zgrupowania w Szczecinku portowcy rozegrali dwa sparringi z warszawskim AZS. Oba mecze przegrali. Pierwszy 16:21, a drugi 11:12. Z poziomu, jaki zawodnicy zaprezentowali w pojedynkach, z wysoko notowanymi akademikami — nowy trener zespołu — mgr Zbigniew Czekaj, jest zadowolony. Wiele nadziei wiąże on również z juniorami: Wolińskim, Bukowskim i Cieślą oraz wspomnianą wyżej trójką kadrowiczów.

Mistrzowskie boje nasze II-ligowe „siódemki" zainaugurują w Szczecinie pojedynkami z AZS Warszawa i AZS Białystok. (ja-gr)

Na zdjęciu: fragment pojedynku szczypiornistów Pogoni z zespołem BSG Motor Stralsund.
Foto: St. Cieślak

Po dramatycznej walce

„Enif" — pierwszy!

ŻEGLARSKIE EMOCJE jubileuszowego Międzynarodowego Tygodnia Zatoki Gdańskiej skończyły się. Dramatyczna niekiedy walka żeglarzy, rozgrywana w malowniczej scenerii Zatoki Gdańskiej i na wodach otwartych Bałtyku, zamknięta została oficjalnie w niedzielę rozdaniem nagród w Basenie Jachtowym im. Mariusza Zaruskiego w Gdyni.

REGATY zakończyły się **wielkim sukcesem żeglarzy szczecińskich.** Najszybszym w pucharze MTZG okazał się nasz jacht „ENIF" z Passata (Stocznia Jachtowa im. Leonida Teligi), pod dowództwem kpt. Kazimierza JAWORSKIEGO. Wywalczył on również tytuł mistrza Polski w klasie III RORC.

Jacht flagowy „DAR SZCZECINA" pod dowództwem kpt. Kazimierza KRASZEWSKIEGO zwyciężył w klasie I RORC. W klasie II RORC drugie miejsce w mistrzostwach Polski zajął „KONRAD" pod dowództwem kpt. Jerzego SIUDEGO.

Trzecie miejsce w klasie III RORC zajął „DELFIN" pod dowództwem kpt. Mariana SZEMRAJA — Pogoń Szczecin.

W PUCHARZE MTZG, w klasie OK Dinghy, drugie miejsce zajął Adam Pachowicz z Myśliborza, Jerzy Karpiński był piąty w Dragonach. W klasie Finn doskonale wypadli żeglarze Arkonii, Zb. Żyłowski z załogantem Sowynowiczem oraz załogi St. Żyła — Karpowy i A. Lisiecki — Giera, miejsca 2—4 (a)

„Błękitna Mila Bałtyku" w doborowej obsadzie

BARDZO atrakcyjnie zapowiada się kolejny występ lekkoatletów, którzy jak już anonsowaliśmy, startować będą w dniu 12 września na stadionie „Pogoni" w ramach „Błękitnej Mili Bałtyku".

ORGANIZATORZY imprezy otrzymali już potwierdzenie udziału w imprezie — reprezentantów Rygi, Rostocku, Lumelu, Energetyka, Gwardii Olsztyn oraz całej czołówki lekkoatletycznej województwa.

Szczególnie ciekawie zapowiadają się pojedynki w biegu na 100—400 i 1500 m kobiet oraz na 100—400—1 milę i 5 000 m mężczyzn. (im)

Jutro: Polska - Dania w piłce nożnej

W JUTRZEJSZĄ środę, 2 września, o godz. 16.30, na Stadionie X-lecia w Warszawie rozegrany zostanie międzypaństwowy mecz Polska — Dania.

WYZNACZENI do reprezentacji piłkarze zgrupowani są od wczoraj w ośrodku „Pod Dębami" w Świdrach Małych pod Warszawą. Wczoraj też przylecieli do Warszawy, samolotem z Kopenhagi, piłkarze duńscy.

W błyskawicznym wywiadzie prasowym **trener Ryszard Koncewicz chwali formę naszych reprezentacyjnych piłkarzy, zadowolony jest zwłaszcza z linii defensywnej, w której zagrają na pewno Kostka, Winkler, Anczok, Bula i Wyrobek.** Jeśli i atak zagra na pełnych obrotach, o wynik meczu możemy być spokojni.

W CZWARTEK, 3 września, na Stadionie Śląskim w Chorzowie rozpocznie się tradycyjny już „turniej przyjaźni" państw socjalistycznych w piłce nożnej juniorów. Dla wielu młodych piłkarzy 9 krajów będzie to pierwsza poważna próba międzynarodowa. (a)

Od piątku mistrzostwa szachowe

W PIĄTEK o godz. 17 w Klubie Prasy i Książki „Ruch" w Domu Studenta „Arkona" rozpoczyna się finał indywidualnych mistrzostw okręgu mężczyzn w szachach oraz turniej eliminacyjny kadry wojewódzkiej.

Prawo uczestnictwa mają mistrz i wicemistrz z ub. roku oraz zakwalifikowani zawodnicy z półfinału, w turnieju eliminacyjnym kadry — szachiści od II kategorii wzwyż.

Zgłoszenia uczestników przyjmować będzie sędzia główny na pół godziny przed rozpoczęciem rozgrywek. (a)

VI Turniej Najlepszych — coraz bliżej

35 zakładów i 1528 uczestników na liście zgłoszeń

TEGOROCZNY VI TURNIEJ NAJLEPSZYCH — wielka spartakiada szczecińskich zakładów pracy organizowana jest dla uczczenia XXV-lecia „Kuriera". **W chwili obecnej trwają ostatnie przygotowania do tych gigantycznych zawodów, będących nie tylko sportowymi zmaganiami, ale również doskonałą zabawą, w której może wziąć udział każdy, bez względu na wiek i płeć.** Tradycyjnie już bowiem, uczestnicy imprezy startować będą w dwóch grupach wiekowych — do lat 30 i powyżej 30.

DO WCZORAJ na liście startowej VI TN figurowały nazwiska 1528 zawodniczek i zawodników, którzy bronić będą barw 35 szczecińskich zakładów pracy. Ostatnio udział w imprezie potwierdziła Spółdzielnia Pracy Chemików i Szczecińskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze.

Przypominamy, że zgłoszenia do VI TN przyjmuje ZM TKKF przy ul. Nałutowicza 17. Jest więc jeszcze okazja zgłoszenia zakładowych reprezentacji do udziału w zawodach, do których serdecznie zapraszamy. (ja-gr)

TEATRY

POLSKI — „Jadzia wdowa" g. 19.30; MUZYCZNY — „Dziś do ciebie przyjść nie mogę" g. 19; CYRK „GDAŃSK" — al. Wyzwolenia — g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Romeo i Julia" g. 11, 14, 17, 20 — ang.-wł. od lat 16 (wtorek i środa); KOSMOS (tel. 355-02) „Ruchomy cel" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — USA — od lat 16 — panoram. (wtorek i środa); COLOSSEUM (tel. 458-10) „Winnetou i król nafty" g. 9, 11.15; „Testeś już mężczyzną" g. 13.30, 16, 18.30, 21 — USA — od lat 18 (wtorek i środa); BAŁTYK (tel. 733-35) „Jesień Cheyennów" g. 11, 14, 17, 20 — USA — od lat 14 —panoram.; „Niezłomny Wiking" g. 9 — USA — od lat 11 — panoram. (wtorek i środa); POLONIA (tel. 818-34) „Westerplatte" g. 10.30, 13 — pol. panoram. od lat 12; „Pojedynek w słońcu" g. 15.30, 18, 20.30 — USA — od lat 16 (wtorek i środa); PIONIER (tel. 475-02) „Pan Zegarek" g. 10; „Opowieść atlantycka" g. 11, 13, 15 — pol. od lat 14; Zestaw filmów „Czołówka" g. 17; „Lotna" g. 18, 20 — pol. od lat 14; „Człowiek z Hong Kongu" g. 22 — fr. od lat 18 (wtorek i środa); MARS — „Długie łodzie Wikingów" g. 20.30 — ang. od lat 14; PROMIEŃ — „Powrót rewolwerowca" g. 16, 18.10, 20.20 — USA — od lat 14; FALA — „Szczęśliwy Aleksander" g. 15, 17.10, 19.20 — fr. od lat 14; ECHO (Krzekowo) „Pięciu mężów pani Lizy" g. 18, 20 — USA — od lat 16 — panoram.; SZMARAGDOWE (Zdroje) „Angelika i sułtan" g. 16, 18, 20 — fr. od lat 16 panoram.; MEWA (Żelechowo) „Jak rozpętałem II wojnę światową" g. 18 — pol. panoram. od lat 14 — cz. I; PRZYJAŹŃ (Dąbie) „Planeta małp" g. 18, 20 — USA — od lat 14 — panoram.; HUTNIK (Stołczyn) „Sekrety wiernych żon" g. 17, 19 — wł. od lat 18; BAJKA (Police) „Wzgórze" g. 17, 19 — ang. od od lat 18; BIAŁY ŻAGIEŁ (Trzebież) „Kobieta jest kobietą" g. 19 — fr. od lat 18; ZATOKA (Nowe Warpno) „Nie przysyłaj mi kwiatów" g. 19 — USA — od lat 14; OGRODOWE — — „Westerplatte" g. 19.45 — panoram. od lat 12; DERBY — „Oskar" g. 19.30 — fr. od lat 16 — panoram.; WISŁA (Gołeniów) „Angelika i sułtan" g. 18, 20 — fr. od lat 16 — panoram.; DAR (Stargard) „Zawodowcy" g. 16, 18, 20 — USA — od lat 14 — panoram.; PANORAMA (Stargard) „Gorzkie życie" wł. od lat 16; GRYF (Gryfino) „Zabawa w masakrę" fr. od lat 16; ROBOTNIK (Pyrzyce) „Kobieta wąż" ang. od lat 16.

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Indie" g. 10.30—20.30.

KLUBY

TPPR — Woj. Pol. 66 — film „Cierpienia młodego Bohaczka" g. 13, 20 — czeski od lat 14 — panoram.; PAPIERNI — Stołczyńska 134 Pogadanka dla rodziców „Jaś idzie do szkoły" g. 19.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromłyńska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego XIII—XVII w; 25 lat plastyki szczecińskiej g. 11—17; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat; Przyroda morza; Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—1970; Dawna kultura ludowa Pomorza Zachodniego; 800-lecie pieniądza zachodniopomorskiego; Kultura Afryki Zachodniej; Z dziejów monety, kowalstwa i rzemiosł pokrewnych na Pomorzu Zachodnim; Węgierska sztuka współczesna g. 11—17; ZAMEK — Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego g. 10—18.

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

16.30 Program dnia. 16.40 Dziennik TV. 16.50 TV Ekran Młodych. 18.45 „Afganistan" — film dokum. 19.20 Dobranoc dzieciom. 19.30 Dziennik TV. 20 KIF „Westerplatte". 21.40 „Życiorys CELMY". 22.10 Dziennik TV. 22.35 Program na jutro.

ŚRODA

10 Film polski „Granica". 16.10 Program dnia. 16.15 PKF. 16.30 Sprawozdanie z międzynarodowego meczu piłki nożnej Polska — Dania. Ok. 17.15 Dziennik TV. 18.20 Film krótkometrażowy. 18.35 „Marynarskie listy". 19 Kilka słów o drugim programie TV. 19.20 Dobranoc dzieciom. 19.30 Dziennik TV. 20 Przemówienie Amb. Nadzwyczajnego Republiki Wietnamu. 20.10 Z kamerą przez Wietnam. 20.30 „Magazyn nie dla wszystkich". 21.05 Światowid. 21.35 „Granica" — film. 22.30 Dziennik TV. 22.55 Program na jutro.

UWAGA; TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

16 Omówienie programu. 16.05 Gimnastyka. 16.15 Sport. 17 Widowisko dla młodzieży. 17.55 Wiadomości. 18 Program dla dzieci. 18.30 Omówienie programu. 18.35 Telereklama. 18.45 „Kuchmistrz TV poleca...". 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 „W naszych teatrach". 19.20 Telereklama. 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 Film z serii „Stawka większa niż życie". 20.35 Film dokum. „Hrabina i wieśniaczka". 21.35 „Oliver Twist". 21.55 Kronika. 22.05 „Homo homini les sacra".

ŚRODA

7.55 Lekcja j. angielskiego. 9.15 Omówienie programu. 9.20 Gimnastyka. 9.30 Kronika. 10.05 „Czarny kanał". 10.30 Sztuka TV „I zobaczyłem nową ziemię". 12.35 Wiadomości. 16 Omówienie programu. 16.05 „Czarny kanał". 16.30 Film radz. 17.55 Wiadomości. 18 Widowisko dla dzieci. 18.45 Prognoza pogody. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej. 19 Spotkanie w Berlinie. 19.30 Kronika. 20 Program rozrywkowy. 21 „Proza dziś". 21.30 Film węg. 22.10 Kronika.

RADIO

PROGRAM I

WIADOMOŚCI; 16, 18, 18.50, 20, 23, 24 15 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 15.45 „Przygody Tomka Sawyera". 16.05 Ze świata opery. 16.30 Piosenka i uśmiech. 17 Reporter przy tym był. 18.05 Mój program na antenie. 19.15 „Dla domu i dla ciebie". 19.30 Koncert życzeń. 20.25 Koncert dla... Warszawskiej Nike. 21 „Z gruzów narodzony". 21.20 Słuchowisko „Szkarłatny krzew dhak". 22 Muzyka rozrywkowa. 22.20 Sylwetka kompozytora. 23.10 Przeglądy i poglądy. 23.49 Dawna muzyka polska.

PROGRAM II

WIADOMOŚCI: 16, 19, 22, 23,58; SERWIS RYBACKI: 18.15, 24

15.25 Z muzyki baroku. 16.05 Radioreklama. 16.25 Morskie problemy kraju. 16.32 „Szafa gra". 17 PAW. 17.15 Felieton. 18.20 „Widnokrąg". 19.15 Wieczór literacko-muzyczny. 19.30 „Wrześniowe impresje". 21.16 Z nagrań solistów zaproszonych do naszego studia. 21.25 „Najazd". 21.45 Muzyczne migawki filmowe. 22.30 Radiowy klub eksporterów. 22.45 Kwadrans z grupą wokalną „Novi". 23 Utwory kompozytorów polskich. 0.05—3.00 Program nocny (I pr.)

PROGRAM III

15.10 Rymy i rytmy. 15.30 Wariacje na tematy ludowe. 16.05 Magazyn górski. 16.25 Teatrzyki i kabarety starej Warszawy. 16.45 Podróże E. Osmańczyka. 17 Program wieczoru. 17.30 „Gorący wiatr". 17.40 Piosenki z polskich filmów. 17 Ekspresem przez świat. 18.05 „Próżność ludzka". 18.25 Gra zespół Bojadżijewa. 18.35 Powracające melodyjki. 19 „Naokoło świata". 19.15 Legenda i rzeczywistość. 19.35 Kieleckie trzy kwadranse. 20.20 „Nowe, nowsze i najnowsze". 21 „Dnia pierwszego września". 21.20 „Bema pamięci żałobny epizod". 21.40 Na poboczu wielkiej polityki. 21.50 Opera tygodnia. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 „Łuk Triumfalny". 22.47 Suita dawnych tańców polskich. 23 Wiersze J. Słowackiego. 23.05 Wieczorne spotkanie ze Starszymi Panami. 23.50 Melodia na dobranoc.

DYŻURY

SZPITALE

CHIR. Dziecięca — Wojciecha 7; PRZYCHODNIE: DZIECIĘCA — g. 19 — 7; OGÓLNA — Jedn. Narodowej 12 — całą dobę; STOMATOLOGICZNA — al. Piastów 1 — g. 20—8; SKÓRNO-WENEROLOGICZNA: H. Pobożnego 14 — g. 8—17; M. Buczka 40/42 — g. 8 — 17 i od g. 19 — 7; Wincentego Pola 6 — g. 8 — 16.30; Nad Odrą 14 — g. 8 — 18; Kapitańska 3 — g. 8 — 15; Woj. Pol. 101 — g. 8 — 17; Bat. Chłopskich 86 — g. 14 — 16.

APTEKI

NR 23 (dodatkowo odtrutki i fleny) pl. Grunwaldzki 42 — tel. 345-51; NR 34 — Dubois 1 — tel. 62-41; NR 6 — al. Woj. Polskiego 134 — tel. 749-60.

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa"; REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8 ◆ Telefon centrali: 430-21 ◆ Sekretariat red. naczelnego: 437-41 ◆ Dział łączności z Czytelnikami: 450-21

Druk: Szcz. Zakł. Graf. N—4

Pracownicy poszukiwani

Stocznia Szczecińska im. A. Warskiego w Szczecinie zatrudni natychmiast ślusarzy, hydraulików, spawaczy, stolarzy i tokarzy—frezerów do pracy akordowej, oraz absolwentów Zasadniczych Szkół Zawodowych o specjalnościach stolarz i ślusarz — na wstępny staż pracy. Wszystkim zamiejscowym pracownikom stoczni zapewnia zakwaterowanie. Osobiste zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Przygotowania Kadr, Szczecin, ul. Hutnicza 1, tel. 302-247, w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki, godz. 8—13. 3054-K

Wojewódzki Zarząd Kin w Szczecinie przyjmie do pracy kierownika działu rozpowszechniania filmów. Wymagane wyższe wykształcenie humanistyczne i 3-letni staż pracy, inspektora kontroli wewnętrznej, wymagane wykształcenie średnie i 6-letni staż pracy, kierownika Kina „1 Maj" w Żydowcach, wymagane wykształcenie średnie i 4-letni staż pracy, 3 stolarzy, 2 monterów c.o. i wod.-kan. z umiejętnością spawania autogenem, 2 dekarzy. Warunki pracy i płacy do omówienia w Wojewódzkim Zarządzie Kin, Szczecin, pl. Batorego 3, tel. 86-17. 3053-K

Zakłady Koksochemiczne „Szczecin" w Szczecinie, ul. Górnośląska 17/18 przyjmą do pracy kierownika Działu Transportu i Zbytu. Wymagane wyższe studia ekonomiczne, 5-letnia praktyka na stanowisku kierowniczym. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. 3055-K

Spółdzielnia Pracy „Trykot" w Szczecinie zatrudni zaraz 50 kobiet do pracy chałupniczej — dziewiarstwa na maszynach saneczkowych (maszyny własne), oraz dziewiarstwa ręcznego, szydełkowego. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze spółdzielni przy ul. Mazowieckiej 13. 3057-K

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Handlu Wewnętrznego w Szczecinie przyjmie bez skierowania z Wydziału Zatrudnienia 20 murarzy, 3 cieśli, 2 stolarzy, 5 malarzy, 3 ślusarzy, 2 elektryków, 2 hydraulików, 2 ślusarzy—dekarzy. Praca na miejscu. Wynagrodzenie zgodnie z UZP w Budownictwie. Zgłaszać się: Szczecin, ul. Derdowskiego 5, tel. 474-02. 3058-K

Fabryka Mechanizmów Samochodowych w Szczecinie, al. Wojska Polskiego 186, zatrudni: inżynierów mechaników na stanowiska kierownicze do działów: produkcji, technologicznego i kontroli technicznej, inżyniera ze specjalnością obróbka cieplna, kierownika wydziału energo-elektrycznego, inż. mech. energetyk, kierownika zespołu magazynów, inspektora budowlanego, kierownika ochrony przeciwpożarowej, tokarzy, frezerów, szlifierzy, hartowników, galwanizerów, ślusarzy, kierowców, stolarzy, murarzy, konserwatora zegarów elektrycznych oraz absolwentów Zasadniczych Szkół Zawodowych i Techników typu metalowego. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr i szkolenia zawodowego — pokój nr 9 w godz. 8—14, tel. 744-01. 2960-K

Przedsiębiorstwo Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Gryf" w Szczecinie, Plac Batorego 4, zatrudni natychmiast w chłodni rybnej 50 robotników przeładunkowych w tym część posiadających uprawnienia do obsługi wind, sztaplarek i wózków akumulatorowych. Zatrudnieni pracownicy w brygadach przeładunkowych będą mieli możliwość wypłynięcia w morze w tym samym charakterze na statkach bazach. Warunki pracy i płacy wg UZP dla pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach połowów i usług rybackich. Kandydaci winni zgłosić się: Nabrzeże Bułgarskie, Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego. 2930-K

Szczecińska Stocznia Remontowa zatrudni natychmiast pracowników umysłowych w następujących zawodach: 5 starszych technologów — wykształcenie wyższe techniczne lub średnie o kierunku budowa maszyn i urządzeń okrętowych ze stażem 6 lat. Płaca 2 200—3 500 zł i premia regulaminowa, 5 technologów z wykształceniem średnim technicznym o kierunku budowa maszyn i urządzeń okrętowych ze stażem 3 lat. Płaca 1 800—3 000 zł i premia regulaminowa, mistrza elektryka — wykształcenie średnie techniczne lub dyplom mistrza o kierunku elektryk okrętowy ze stażem 3—5 lat. Płaca 1 500—3 000 zł i premia regulaminowa, mistrza obsługi statków — wykształcenie średnie techniczne o kierunku budowa maszyn i urządzeń okrętowych ze stażem 2—4 lat. Płaca 1 500—3 000 zł, oraz pracowników fizycznych w następujących zawodach: monter silników spalinowych i maszyn parowych, elektromonter, tokarz, ślusarz, stolarz, cieśla, spawacz, hydraulik (rurarz okrętowy), robotnik niewykwalifikowany. Od kandydatów wymagane jest ukończenie Zasadniczej Szkoły Zawodowej lub posiadanie dyplomu mistrzowskiego względnie czeladniczego. Osobom samotnym Stocznia zapewnia zakwaterowanie w Hotelu Robotniczym oraz odpłatne wyżywienie w stołówce. Ponadto po przepracowaniu roku pracownik nabywa prawo do deputatu węglowego, a po 5-letnim okresie pracy do nagród z tytułu „Karty Stoczniowca" w wysokości 10—15 proc. wynagrodzenia zasadniczego. Osobiste przyjmuje pracowników bez skierowań. Kandydat winien posiadać następujące dokumenty: świadectwo z ostatniego miejsca pracy wraz z opinią, ostemplowany dowód osobisty, aktualną legitymację ubezpieczeniową z dokonanymi wpisami przez zakład pracy. Oferty i zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Szczecin, ul. Ludowa nr 13, tel. 292-331. 2932-K

Centralny Ośrodek Rozwoju Tartacznictwa zatrudni natychmiast ekonomistów z wyższym wykształceniem i praktyką, do pracy w ośrodku Badań Ekonomiki i Organizacji Przemysłu Tartacznego Szczecin. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Szczecin, ul. Szymanowskiego 4 a, Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego, Wydział Osobowy, tel. 25-432. 3051-K

Cukrownia Kluczewo w Stargardzie zatrudni od 25 września 1970 r. na okres od 2 do 3 miesięcy pracowników umysłowych ze średnim wykształceniem na stanowiska: wagowych, procentmistrzów i księgowych w punktach odbioru buraków na terenie powiatów: Stargard, Choszczno i Pyrzyce. Podanie z życiorysem należy kierować zaraz pod adresem: Cukrownia Kluczewo w Stargardzie Szczecińskim. 2861-K

Szczecińska Spółdzielnia Mleczarska w Szczecinie, ul. Jagiellońska 63/69 zatrudni natychmiast 10 kierowców z II kat. prawa jazdy, oraz 4 monterów samochodowych — wymagane uprawnienia i praktyka. Wszystkich pracowników obowiązuje karta zdrowia. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. 3052-K

MIĘDZYZAKŁADOWY DOM KULTURY „SŁOWIANIN" w Szczecinie, ul. Korzeniowskiego 2

organizuje

KURS TAŃCA TOWARZYSKIEGO I FORM TOWARZYSKICH

grupy młodzieżowej i dorosłych

Zebranie informacyjne grupy młodzieżowej odbędzie się w dniu 4 września br. o godz. 17.30, dla dorosłych — 4 września br. o godz. 19.30 w sali imprezowej MDK.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat MDK, tel. 456-55. Ponadto przyjmujemy zgłoszenia do Klubu Tańca Towarzyskiego Turniejowego. 3076-K

PRZETARGI

Szczecińskie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych w Szczecinie, ul. Narutowicza 11 ogłasza przetarg nieograniczony na rozbiórkę 2 obiektów murowanych (magazynowego i administracyjnego) zlokalizowanych w Stargardzie przy ul. Chrobrego 4 (siedziba KGR). Termin rozbiórki i wywiezienia materiałów do dnia 15. IX. 70 r. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, prywatne, oraz osoby fizyczne zainteresowane możliwością nabycia materiałów budowlanych. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie SPISIE do 4 września br. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 7 września br. o godz. 9. Zastrzegamy prawo wyboru oferty bez podania przyczyn. Szacunkowa wartość materiałów z rozbiórki wynosi 50 000 zł. Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa. 2019-K

Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego w Szczecinie, ul. Małopolska 17 ogłasza przetarg na sprzedaż samochodu osobowego marki „Warszawa" 203, nr rej. MS 5487, nr siln. 002290, nr podw. 120934, rok prod. 1963, cena wyw. 48 000 zł. Przetarg odbędzie się 7 września br. o godz. 10 w lokalu Zarządu Okręgu. Samochód można oglądać w dniach 4, 5 i 7 września br. w godz. 9—11 w garażu Zarządu Okręgu, ul. Małopolska 17. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie zarządu. W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecznionej i osoby fizyczne. 3050-K

NAUKA

UDZIELAM korepetycji i przygotowuję do matury z przedmiotów zawodowych wchodzących w skład nauczania wydziału „Instalacje i urządzenia sanitarne". Tel. 457-52, w godz. 16—18. 9125-G

PRACA

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem, w wieku przedszkolnym, we własnym domu. Możliwość nauczania j. niemieckiego. Kaszubska 34—8. 9170-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu. Żółkiewskiego 18—1. 9107-G

KIEROWCA z prawem jazdy II kat. przyjmie pracę w niepełnym wymiarze godzin. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 9131.

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu. Szczecin, ul. Kujawska 5—6 m. 13. 9148-G

PRZYJMĘ pomoc domową na kilka godzin dziennie. Wiadomość: Małczewskiego 17-c—2, godz. 17—19. 9189-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu, ul. Wielkopolska 42—2. 9191-G

KOBIETĘ do prac domowych oraz mężczyznę do prac w rolnictwie (oboje z umiejętnością dojenia), samotnych, na stałe — przyjmę. Czesław Wachowski, Nowy Dwór, p-ta, stacja Radomno, pow. Nowe Miasto, woj. Olsztyn. 9197-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu, al. Wyzwolenia 25—35. 9201-G

POMOCY domowej na 2—3 godziny dziennie, po południu, poszukuję. Tel. 239-17. 9214-G

RÓŻNE

PUSZYSTE, lekkie, świeże będą poduszki, pierzyny wyczyszczone mechanicznie, na poczekaniu, w Zakładzie Czyszczenia Pierza, Szczecin, Kr. Jadwigi 33, tel. 459-21. 8902-G

WSZELKIE roboty ziemno-odkrywkowe spychaczem „Staliniec" wykonuje dla sektora państwowego Centrala Zaopatrzenia i Zbytu PP, tel. 430-14. 8924-G

POGOTOWIE Telewizyjne, tel. 75-821, Dudzik. 9016-G

TELEWIZYJNE Pogotowie ZURiT, ul. Obr. Stalingradu 12, tel. 356-96 czynne od godz. 8—20. 3-miesięczna gwarancja! 864-K

GARAŻ przy ul. Mazowieckiej (śródmieście) zamienię na garaż w okolicy ul. Ojca Bejzyma lub kupię względnie wydzierżawię garaż w okolicy ul. Ojca Bejzyma. Tel. 207-41. 8775-G

POSZUKUJĘ garażu. Felczaka 3/1, tel. 235-75. 9161-G

SAMOCHÓD „Syrena" 104, przebieg 21 000 km zamienię za dopłatą na samochód „Warszawa", nowy względnie mało używany. Bolesław Hoffman, Stargard Szczeciński, ul. Reja 8/1.

KAWIARNIA „Muszelka", Głębokie, ul. Majowa 3a zaprasza w godz. 15—23. Specjalność: kurczęta z rożna. 9193-G

POSZUKUJĘ garażu w śródmieściu, tel. 375-67. 9204-G

ODNAJMĘ garaż murowany w willi, okolica ul. Traugutta. Tel. 706-72 od godz. 19.30. 9239-G

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ kawalerkę lub pokój z kuchnią. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 8326.

MIESZKANIE własnościowe — pokój, kuchnia, łazienka — kupię. Tel. 209-22, w godz. 14—15. 9155-G

SPRZEDAM gospodarstwo rolne wraz z budynkami w Pilchowie, ul. Szczecińska 11, Wiśniewski. 9158-G

KUPIĘ domek 1-rodzinny lub działkę budowlaną. Tel. 398-42. 9160-G

ŁÓDŹ — połowę domu — pokój, kuchnia wolne, budynek gospodarczy — murowane, ogród 1 450 m kw. sprzedam. Do tramwaju 15 minut. Cena 1 000 000 zł. Wiadomość: Łódź, Bratysławska 5-a m. 17, Górny. 2898-K

PLAC 1 240 m kw., zalesiony, pod budowę w Michalinie, na linii Otwock — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 9186.

GOSPODARSTWO 7 ha, zabudowania, 4 km od Szczecina i mieszkanie w Szczecinie, zamienię na domek 1-rodzinny lub mieszkanie własnościowe w Szczecinie, ewentualnie sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 9212.

DOMEK 1-rodzinny w Gdyni-Oksywiu — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdynia pod 14158. 3031-K

SPRZEDAM dom, zabudowania gospodarcze, 4 ha ziemi pszenno-buraczanej, w tym 50 arów sadu, 20 km od Krakowa. Cena około 300 000 zł. Wiadomość: Barbara Kędzierska, Kraków 12, ul. Cechowa 64. 3029-K

MATRYMONIALNE

RENCISTA, lat 66, pozna towarzyszkę życia, do lat 66 z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 9154.

PRYWATNE Biuro Matrymonialne „Syrenka" posiada najwięcej ofert. Warszawa. Elektoralna 11. Informacje: 10 zł znaczkami. 2594-K

KUPNO

GARAŻ blaszany kupię, tel. 261-49. 9205-G

MAGNETOFON kasetowy, fabrycznie nowy, plus 10 kaset z taśmami kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 88.

BIBLIOTEKĘ nowoczesną, orzech, wysoki połysk kupię. Tel. 217-82. 9159-G

SPRZEDAŻ

MZ ES 250 sprzedam. Rew. Październikowej 28/13. 9156-G

„JUNAKA" sprzedam. 4 000 zł. Łokietka 19/4. 9118-G

SAMOCHÓD „Fiat" 600 Multipla sprzedam. Tel. Drawno 55, ewentualnie Szczecin 212-06. 9122-G

GARAŻ motocyklowy sprzedam, tel. 201-72. 9133-G

DUŻEGO filodendrona i chińską różę sprzedam. Dąbrowskiego 18/14. 9138-G

STÓŁ-ŁAWĘ, 2 fotele, kanapotapczan, ciemny orzech, wysoki połysk sprzedam. Odzieżowa 13c/47 godz. 17—19. 9142-G

GARAŻ blaszany sprzedam, tel. 37-462. 9146-G

ROWER „Huragan", gwarancja, sprzedam, tel. 345-94. 9152-G

2 KWIATY: palma pierwszy gat., wysokość 2 m i fikus 2.20 m sprzedam. Adres: Wszystkich Świętych 1/4, Stanisława Miedziało. 9156-G

SAMOCHÓD „Warszawa" M-20, stan dobry sprzedam. Budziszyńska 22a/15. 9163-G

BIURKO gabinetowe na wysoki połysk sprzedam, tel. 356-78. 9166-G

RÓŻNE meble do sprzedania. Kruszwicka 32. 9183-G

SAMOCHÓD „Fiat" 1100 BL oraz motocykl „T2" 350 i WSK 125 sprzedam. Szczecin, Jagiellońska 39a/35. 9184-G

GARAŻ blaszany, motocyklowy sprzedam. Ofiar Oświęcimia 7/41. 9185-G

„ECHOLANĘ" fabrycznie nową sprzedam. Wiadomość: tel. 200-32. 9190-G

„JUNAKA" z przyczepą okazyjnie sprzedam. Jagiellońska 25/19 od godz. 16—20. 9195-G

SATURATOR mechaniczny, nowy, do produkcji wody gazowanej syfony oraz syfoniczę sprzedam. Wiadomość: Bydgoszcz, tel. 607-70 po godz. 19. 9202-G

WÓZEK dziecięcy, głębokі sprzedam. Jedn. Narodowej 36/6, tel. 248-61. 9211-G

MASZYNĘ do szycia, biblioteczkę, szafy, inne meble sprzedam. Długosza 12/7. 9213-G

„PAWĘ" 250 sprzedam. Konopnickiej 33a/10. 9220-G

AKORDEON „Victoria" 80-basowy, stan b. dobry sprzedam. Telefon 704-81. 9231-G

TANIO sprzedam wózek dziecięcy uniwersalny. Ul. Kołłątaja 16/2. 9234-G

NOWY motorower „Komar" sprzedam. Tel. Szczecin, Włościańska 59/5. 9235-G

WÓZEK dziecięcy sprzedam. Potulicka 13/1. 9237-G

TANIO sprzedam lodówkę „Yeti". Rugiańska 73/10. 9242-G

SZCZENIĘTA, wyżły nie mieckie, szorstkowłose, pełnorodowodowe sprzedam. Szczecin, ul. Jagiellońska 39a/15, tel. 396-55 od 17. 9246-G

LOKALE

OFICER PMH poszukuje niekrępującego pokoju na 3 miesiące. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 9162.

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju, tel. 29-757. 9164-G

POKOJ odnajmę uczennicy I roku szkoły średniej. Szczecin, ul. Budziszyńska 30b/4 po godz. 15. 9165-G

DWIE studentki poszukują pokoju, tel. 706-61. 9171-G

POKÓJ odnajmę uczennicy szkoły średniej. Tel. 353-16. 9172-G

ODNAJMĘ pokój. Wilkowa 14/4. 9176-G

ODNAJMĘ pokój. Warszewo, ul. Dzierżona 64. 9180-G

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem, członkowie spółdzielni poszukuje pokoju na okres do 2 lat, najchętniej przy starszej osobie. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 9183.

POKÓJ słoneczny, 16 m kw. (komorne 75 zł), używalność kuchni, balkon, śródmieście zamienię na pokój, kuchnia. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 9196.

2 POKOJE, kuchnia, 52 m kw., łazienka, c.o. etażowe zamienię na 2 lub 1 pokój, c.o. z wygodami. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 9203.

2 POKOJE, kuchnia, wspólna łazienka i korytarz zamienię na 2 pokoje lub 1, samodzielne. Tel. 359-93. 9104-G

3 POKOJE, 32 m kw. słoneczne, balkon, I p., śródmieście, nowe budownictwo zamienię na większe w nowym budownictwie. Tel. 356-07. 9216-Pr

POKÓJ do wynajęcia, ul. Wrocławska 9. 9209-G

POKOJU małego poszukuję od 1. X. 70 r. dla chłopca studenta, spokojnego, dobrze wychowanego. Ofert oczekuję po 15 września, telefoniczni: nr 347-59, w godz. 19—21. 9207-G

MIESZKANIE spółdzielcze M-3, nowe budownictwo. I p. w Koszalinie zamienię na podobne w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, tel. 372-82, Tomasik. 9113-G

JELENIA GÓRA — pokój z kuchnią zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, tel. 229-27. 9120-G

MIESZKANIE 2-pokojowe, komfortowe, nowe budownictwo, 62 m kw., telefon w centrum zamienię na 3 pokoje lub pół domku z ogródkiem. Tel. 388-13. 9301-G

DWIE panie poszukują pokoju, chętnie c. o., śródmieście. Tel. 364-18. 9132-G

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju, tel. 463-69 po 16. 9137-G

DWA pokoje, nowe budownictwo w Bolesławcu — Dolny Śląsk zamienię na podobne w Szczecinie. Tadeusz Sadowski, Szczecin, ul. Smolańska 3, Hotel po godz. 15. 9143-G

GOSPODARSTWO w Poznańskiem zamienię na mieszkanie własnościowe w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, Krzywoustego 25/4. 9144-G

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD SZKOLENIA „OŚWIATA"

ogłasza

ZAPISY na KURSY

dla potrzeb własnych:

- KROJU I SZYCIA
- DZIEWIARSTWA
- KOSMETYKI
- KREŚLEŃ TECHNICZNYCH

Zapisy przyjmuje „Oświata", ul. Podgórna 63, tel. 464-32, w godz. od 8.30—18.

2933-K

PRZYJMĘ panią do wspólnego pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 9149.

KUPIĘ garsonierę lub mieszkanie własnościowe w Szczecinie lub Świnoujściu, względnie wynajmę kwaterunkowe. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 9150.

POKÓJ odnajmę panu, tel. 720-06. 9153-G

PRACOWNIK Instytutu Fizyki poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 9210.

POKÓJ 3 uczennicom od najmę. Szczecin, al. Armii Czerwonej 10/2. 9062-G

DOMEK dwurodzinny, własnościowy zamienię na dwa oddzielne mieszkania. Wiadomość: ul. Okólna 50. 9063-G

POKÓJ odnajmę dwom panom. Al. Piastów 75/11. 9067-G

2 POKOJE w Koninie zamienię na pokój w Szczecinie. Tel. Szczecin 457-61. 9069-G

3-POKOJOWE mieszkanie z kuchnią i toaletą, o łącznej pow. 53 m kw. zamienię na większe (ok. 80 m kw.) o podobnym rozmieszczeniu, ul. Krzywoustego 72/3. 9071-G

MIESZKANIE dwa małe pokoje i kuchnia (oficyna, I p., słoneczne) za mienię na trzy lub cztery pokoje. Wiadomość: Żupańskiego 9/16, po godz. 18. 9072-G

PRACUJĄCA poszukuje pokoju z c.o., śródmieście, Pogodno. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 9073.

PANIENKĘ pracującą przyjmę do wspólnego pokoju. Naruszewicza 16/5. 9084-G

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje pokoju, tel. 88-23. 9088-G

2 POKOJE, komfort — Szczecin, pilnie zamienię na 3 pokoje — Szczecin lub inne miasto we jewódzkie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 9089.

POKÓJ odnajmę małżeństwu bezdzietnemu. Szczecin-Gumieńce, ul. Krótka 18. 9096-G

POKÓJ odnajmę nauczycielce. Szczecin, ul. H. Pobożnego 12/8. 9103-G

MIESZKANIE spółdzielcze M-3, X piętro przy al. Wyzwolenia zamienię na mieszkanie M-4 lub M-5. Tel. 291-13. 9099-G

ZGUBY

ZAGINĄŁ pekińczyk maści jasny brąz. Uczciwego znalazcę prosimy o oddanie za wynagrodzeniem: Bol. Krzywoustego 2/2. 9041-G

ZGINĄŁ czarny pekińczyk. Znalazcę proszę o zwrot pod adresem: Szczecin, Ku Słońcu 24d /4 od godz. 19. Ostrzega się przed przywłaszczeniem i kupnem. 9215-G

JANUSZ JAMROG zgubił przepustkę portową. 9083-G

BRONISŁAW SIEK zgłasza zagubienie przepustki portowej nr 3352. 9168-G

OB. JANUSZ PIANKO zgubił przepustkę stoczniową nr 647. 9198-G

ZGUBIONO przepustkę Stoczni Szczecińskiej na nazwisko Jerzy Trocki. 9209-G

ZGUBIONO przepustkę stoczniową na nazwisko Czesław Kujszczyk. 9238-G

ZGUBIONO przepustkę Stoczni Szczecińskiej wydaną na nazwisko Edward Matuszak. 9106-G

22 SIERPNIA niedaleko „Kosmosu" student zgubił walizkę z zawartością. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Szczecin, ul. Krzywoustego 69/6, tel. 343-75. 9121-G

29 sierpnia 1970 roku zmarła po długich cierpieniach

GENOWEFA NAUS

z domu MICKIEWICZ

Wyprowadzenie zwłok z kościoła Najświętszego Zbawiciela, przy ul. Słowackiego, na Cmentarz Centralny nastąpi 2 września br. o godz. 12.30

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim żalu

RODZINA.

Pawilon i nastawnia MPK przy Bramie Portowej

PRZED kilkoma tygodniami informowaliśmy o początkach prac przy obiekcie MPK, który powstaje na skwerze przed restauracją „Europa". Trzeba stwierdzić, że tempo robót jest zadowalające, a termin ukończenia tej inwestycji — koniec października br. — realny.

W MNIEJSZYM pawilonie kończy się obecnie zakładanie instalacji ogrzewczej oraz prowadzone są już prace wykończeniowe. W parterowym „okrą glaku" znajdą się pomieszczenia dla: poczekalni dla obsług konduktorskich MPK, kiosków RUCH i pamiątek, kas biletowych oraz małych warsztatów dla elektryka i mechanika MPK.

W drugim obiekcie, który będzie miał kształt grzybka, na ukończeniu jest zakładanie konstrukcji spiralnych schodów oraz wylewanie stropów pod główną część użytkową. W „czaszy" grzybka będzie pracowała obsługa kierująca całym ruchem na węźle Bramy Portowej. Zainstalowana tu zostanie cała aparatura nastawcza instalacji sygnalizacyjnej. Przewidziano także miejsce na założenie w przyszłości przemysłowych kamer TV dla sprawniejszego kontrolowania ruchu na węźle i dojazdach prowadzących do Bramy Portowej.

Niestety z chwilą oddania tych obiektów do użytku nie zostaną zakończone prace porządkowe na skwerze. Może inwestor i wykonawca przekonsultują zagadnienia tak, aby wraz z budową pawilonów zakończyć uporządkowanie tego terenu. Oby prace nie ciągnęły się miesiącami! (z)

KURIEREM PO MIEŚCIE

NA KĄPIELISKACH...

...puchy. Mimo stosunkowo ładnej niedzieli i ciepłej wody (próbowaliśmy osobiście) na miejskich kąpieliskach było przestronnie i cicho. Nad jeziorem Głębokie plażowało ok. 600 osób, na „Arkonie" — 400, na plaży „Mieleńskiej" — 300, na „Dziewokliczu" — 200, a w Dąbiu tylko — 50. Podczas rekordowych dni lata na każdej z plaż przebywało od 4 do 6 tysięcy spragnionych słońca i wody.

REKLAMA BEZ POKRYCIA...

...jest nikomu niepotrzebna, a przy tym denerwuje. Palacze sygnalizują nam, że w oknach „Delikatesów" z artykułami zagranicznymi przy al. Jedności Narodowej poustawiano kartony z nęcącymi nazwami: Pall Mall, Camel, Marlboro i Winston, chociaż papierosy te rzadko bywają w sprzedaży. Widocznie sklepowy dekorator tak daleko zapędził się w „poszukiwaniach twórczych", że zapomniał czemu ma służyć wystawa.

ASFALTOWEGO DYWANIKA...

...doczekały się alejki wzdłuż klombów przy al. Jedności Narodowej. Wczoraj widzieliśmy robotników wylewających asfalt po stronie sklepu obuwniczego „Chełmek". Warto jeszcze zadbać o wąski pas ziemi wzdłuż rosnących tam drzew, a wówczas cała aleja i leżące po drodze place staną się pięknym traktem spacerowym. (dym)

Przeprowadzka pomnika

K. Ujejski na nowym miejscu

OD POCZĄTKU przebudowy Bramy Portowej jednakowym zainteresowaniem naszych czytelników cieszyły się dwa zagadnienia: kiedy przebudowa dobrnie do finału oraz czy przeniesiony będzie pomnik poety Kornela Ujejskiego, gdyż na starym miejscu zrobiło się ciasno. I oto doczekaliśmy się rozwiązania drugiej kwestii

Wczoraj ekipa Zarządu Zieleni Miejskiej, pod kierownictwem Władysława Sznabowicza, przy pomocy sporego dźwigu dokonała przeprowadzki pomnika. Zdjęto mosiężny odlew i rozmontowano cokół, który w całości waży około 14 ton i przetransportowano go o kilkadziesiąt metrów dalej, w głąb pl. Zwycięstwa. Po ponownym montażu pomnika, autor „Maratonu" spogląda znowu w stronę Bramy Portowej. (dym)

Foto: St. Cieślak

Czyny wartości 1752 tys. zł

Komitet blokowy, jakich niewiele

KOMITET BLOKOWY Nr 16, obejmujący terenem swojego działania budynki mieszkalne w rejonie ulic: Paproci, Ziemowita i Świętojańskiej, mógłby służyć jako przykład dobrze pojętej, społecznej inicjatywy. Jego dziełem jest nie tylko wybudowanie imponującego swoim rozmachem ośrodka rekreacyjnego przy ul. Paproci.

W ciągu dwóch ostatnich kadencji komitet blokowy nr 16 oraz członkowie 150 rodzin zamieszkujących budynki przy wymienionych ulicach, ułożyli m.in. na swoim terenie, w czynie społecznym 150 m kwadr. chodników, urządzili 2 300 m kwadr. trawników oraz liczne klomby, zasadzili setki drzew i krzewów, uregulowali na pewnym odcinku przepływający obok strumyk Gręziniec, uporządkowali otoczenie budynków, wyremontowali pralnię i odmalowali klatki schodowe, zbudowali osłony na pojemniki do śmieci i ułożyli do nich żużlowy dojazd dla samochodów MPO.

Nie sposób zresztą wymienić wszystkich wykonanych prac. Ich łączną wartość oblicza się na 1 752 tys. zł. (tawo)

O TYM, że uczniowie Szkoły Podstawowej nr 62 mają stawić się na pierwsze lekcje 2 września — informują zainteresowanych wywieszki na drzwiach budynku. A zainteresowanych jest jak widać — wielu. Szkoda, że nie wszystkie szkoły pomyślały o wcześniejszym wywieszeniu takich informacji.

Foto: St. Cieślak

W kawiarniach ciastka „na wynos"

SZCZECIŃSKIE Zakłady Gastronomiczne wprowadziły ostatnio w kawiarniach: „Neptun", „Agawa", „Kaprys", „Zamkowa", „Słowianin" i „Koralowa" sprzedaż wyrobów cukierniczych „na wynos" po cenach detalicznych. Sądzimy, że ta forma spotka się z uznaniem klientów i pań domu, które akurat nie mają nic pod ręką gdy spóźniony i niespodziewany gość złoży wizytę, a sklepy i cukiernie dawno zamknięto. Zresztą sieć kawiarni w znacznym stopniu uzupełni ilość cukierni i ciastkarni. (dym)

Komunikat MO

KIEROWCA taksówki zarobkowej, który 30 bm. między godz. 3 a 4 rano zabrał sprzed restauracji „Żeglarska" lub pobliża kobietę i mężczyznę lub samą kobietę i zawiózł na ul. Krasińskiego 99 proszony jest o skontaktowanie się z Komendą Miejską MO w Szczecinie przy ul. Kaszubskiej 35 pok. 38, tel. 381-40 lub 997.

MBORT — organizatorem turystyki

Pamiętajmy o turyście

NIEZBYT udane lato odbiło się ujemnie na frekwencji przyjeżdżających do naszego miasta turystach indywidualnych i wycieczkach. Dało się to szczególnie zauważyć w drugiej połowie lipca. Niemniej jednak zdołano już obsłużyć w tym roku 66 tysięcy turystów tj. 1 500 wycieczek.

Organizatorem tych wszystkich wycieczek jest w Szczecinie, największe aktualnie w Polsce Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego — PTTK. Ono też pierwsze wprowadziło Międzyoddziałowe BORT, mieszczące się m. in. w Szczecinie, Kamieniu Pomorskim, Myślibórzu i w wielu innych miejscowościach naszego województwa.

MBORT w Szczecinie jest w stanie zapewnić wszystkim wycieczkom transport autokarowy, przewodników (posiada wyłączność na przewodników na terenie Szczecina), noclegi, jak również bilety na wszelkiego rodzaju imprezy rozrywkowe np. dansingi na statkach białej floty itp.

Dyrekcja MBORT nie zapomina również o swoich najmłodszych klientach — młodzieży szkolnej. Organizuje się dla nich co roku obozy wędrowne w Tatry i Karkonosze oraz liczne zimowiska w górach. MBORT nie zapomina też o grzybiarzach.

Mamy jednak małe „ale" dotyczące organizowania wycieczek po Szczecinie. Dlaczego tego rodzaju wycieczki, mające na celu zwiedzanie miasta, organizuje się tylko na zbiorowe zlecenia zakładów pracy? Na pewno wielu z nas, szczecinian, nie zna dobrze całego swojego miasta. Liczne są też grupy turystów nie zorganizowanych, błąkających się po Szczecinie, którzy chcieli by dowiedzieć się czegoś ciekawego o naszym grodzie, z ust wykwalifikowanego przewodnika.

Czy nie byłoby dobrze gdyby tak od przyszłego sezonu wprowadzić w Szczecinie zwiedzanie miasta dla indywidualnych turystów czy wczasowiczów? Można by na przykład uzgodnić jakiś stały dzień tygodnia i punkt zbiórki dla wszystkich chętnych. Każdy z zainteresowanych tą imprezą wiedziałby, że np. pod Zamkiem czeka przewodnik i można z nim zwiedzić miasto, zapoznać się z jego historią i rozwojem. Wydaje się, że pomysł jest godny przemyślenia i... wprowadzenia w życie. (iwa)

NASZE TRZY GROSZE

Dyskryminacja?

O BARZE „Pasztecik" pisaliśmy już kilka razy co może być zarówno miarą jego popularności, jak i mankamentów organizacyjnych. O jednym z nich wspominaliśmy w notatce pt. „Ja też chcę pasztecik" a mowa była o dyskryminacji najmłodszych klientów, którzy kiedyś mieli w barze specjalny, niski stół — a teraz nie mają. Rezultat jest taki, że jeżeli tata wybierze się z synkiem do baru to musi synka karmić, jak nie przymierzając wróbel pisklę, co młodzieńcy w poważnym wieku np. 11 lat przyjmują ze zrozumiałym wstrętem.

Gospodarz baru WSS „Społem" w przysłanym nam wyjaśnieniu, które opublikowaliśmy 16 bm. informuje, że stolik dla dzieci zlikwidowano ze względu „na konieczność usprawnienia obsługi konsumentów przez zwiększenie przelotowości sali. Pod naciskiem opinii publicznej tj. konsumentów w miejsce stolika przeznaczonego dla dzieci wybudowano dwa stanowiska dla kasjerek, których praca rozładowała tłok w sali konsumpcyjnej i długą kolejkę na chodniku".

Tyle WSS „Społem". Chcielibyśmy zatem skromnie zauważyć, że w tej batalii o usprawnienie obsługi dorosłych klientów zupełnie zapomniano o dzieciach, też przecież klientach bardzo sobie chwalących smaczne paszteciki. A gdzie mają je konsumować? Pod stołem?

Więc może ktoś usłyszy głos dziecięcej opinii publicznej i wygospodaruje w „Paszteciku" kącik na stolik dla maluchów?

Za niska cena skupu

OD DŁUŻSZEGO czasu Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych, poprzez różne ogłoszenia, zawiadamiają o skupie zużytych lamp kineskopowych. Podawana jest przy tym cena skupu, która waha się od 20 do 50 zł w zależności od typu lampy. O ile idei skupu, a następnie regeneracji zużytych kineskopów można tylko przyklasnąć, to jednak ceny wydają się śmiesznie niskie i absolutnie nie zachęcają do takiej transakcji. O bliższe wyjaśnienia zwróciliśmy się do pracowników szczecińskiego ZURiT.

Jak wynikało z kilku przeprowadzonych rozmów warsztaty ZURiT od dłuższego czasu odczuwają brak lamp kineskopowych, o szczególnie o przekątnej 21 cali o kącie odchylenia 90 stopni, w związku z czym nie mogą sprostać wymaganiom wszystkich zgłaszających się klientów. Wspomniane kineskopy instalowane były m. in. w telewizorach „Wawel" i „Kiejnot", a ponieważ odbiorniki te produkowano dość dawno, zachodzi obecnie potrzeba wymiany lamp. Jedyną możliwością poprawy tej sytuacji jest zwiększenie skupu zużytych kineskopów i ich regeneracja przeprowadzana w wyspecjalizowanym oddziale ZURiT w Warszawie, pod nazwą „Reskop".

Regenerowany kineskop - jak nowy

WYSYŁANE do Warszawy kineskopy przechodzą gruntowną naprawę. Wymienia się m. in. tzw. działko elektronowe, plucze starą i nakłada nową warstwę luminoforu (ekranu), dokładnie bada kineskop przed i po regeneracji. Lampy te otrzymują 18-miesięczną gwarancję i pra ktycznie niczym nie ustępują nowym kineskopom, które zresztą mają tylko 12-miesięczną gwarancję. Istotna jest tu również cena. Nowy kineskop, np. 21-calowy, kosztuje 1625 zł, podczas gdy regenerowany 1050 zł, a 23 calowy odpowiednio 3 tys. i 1800 zł.

Tak więc należałoby podnieść cenę skupu zużytych lamp kineskopowych przynajmniej do 100—200 zł, co zapewne automatycznie przyczyniłoby się do większego zainteresowania. Można by zakty wizować skup także poprzez wysyłanie własnego samochodu i fachowca, który dokonywałby zakupu w domu klienta po np. telefonicznym zgłoszeniu. Tymi sposobami z pewnością można by zaradzić występującemu deficytowi pewnych typów kineskopów. (dym)

Kronika wypadków

TAKŻE WCZORAJ, jak niemal co dnia, służba ruchu KM MO w naszym mieście miała co robić. Zanotowano 6 wypadków drogowych. M. in. na ul. Piotra Skargi „Wołga" MS 3047, prowadzona przez Włodzimierza K., wskutek wymuszenia pierwszeństwa przejazdu zderzyła się z motocyklem. Kierowca motocykla, Marek B., przebywa w szpitalu. Do szpitala trafił także kierowca motocykla nr rej. MA 8910, Sławomir U., który jadąc z nadmierną szybkością, wywrócił się na poboczu jezdni. Przed Dworcem Głównym wpadł pod samochód 3,5-letni Janusz R. Na szczęście obeszło się bez poważniejszych obrażeń. Przeciwko matce dziecka, za brak opieki nad nim, sporządzono wniosek o ukaranie przez kolegium.

PÓŹNYM WIECZOREM, na ul. Dworcowej, wpadł do 3-metrowej głębokości wykopu pijany przechodzień, 34-letni Wiesław S. Lekarz pogotowia stwierdził złamanie prawej nogi.

DZIŚ nad ranem, w domu przy ul. Reduty Ordona, pokaleczył się dotkliwie szkłem z rozbitej szyby 35-letni Jan J. Mężczyznę, w stanie silnego wykrwawienia, skierowano do szpitala.

WOJEWÓDZKA Komenda Straży Pożarnych odnotowała ub. doby kilka pożarów leśnych, m. in. w Reptowie pow. Stargard, Golęniowie, Międzyzdrojach i Świnoujściu.

MPK KOMUNIKUJE: dziś, w godzinach 23—4.30 zostanie wstrzymany ruch tramwajowy w rejonie Bramy Portowej. Wagony linii przebiegających koło Bramy Portowej kursować będą wahadłowo — np. „3" — do pl. Żołnierza i z powrotem w kierunku Lasu Arkońskiego oraz z Pomorzan do Dworca Głównego. (ap)